Załącznik nr 2 do wniosku o wszczęcie postepowania habilitacyjnego

Autoreferat

Jacek Bogumił Gosk

2015

Zakład V Badań Strukturalnych

Wydział Fizyki Politechniki Warszawskiej

Spis treści

- 1. Dane personalne
- 2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe
- 3. Praca zawodowa. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych
- 4. Przebieg pracy naukowej
- 5. Osiągnięcia naukowo-badawcze będące wkładem habilitanta do rozwoju dziedziny 5.1 Dane bibliograficzne

5.2 Omówienie celu naukowego prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

5.3 Podsumowanie głównych rezultatów prac w kontekście analogicznych prac innych autorów

5.4 Literatura

- 6. Omówienie innych osiągnięć naukowo-badawczych
- 7. Udział w konferencjach
- 8. Pobyty naukowe za granicą
- 9. Nagrody
- 10. Kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich projektach
- 11. Recenzowanie publikacji w czasopismach międzynarodowych i krajowych
- 12. Statystyka dotycząca prac autora
- 13. Dydaktyka, popularyzacja fizyki

1. Dane personalne

Imię i nazwisko:	Jacek Bogumił Gosk
	Miejsce pracy: Zakład V Badań Strukturalnych
	Wydział Fizyki Politechniki Warszawskiej,
	Ul. Koszykowa 75
	00-662 Warszawa

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe

Dr nauk fizycznych:	1996, Wydział Fizyki Politechniki Warszawskiej Rozprawa doktorska " <i>Monokryształy politypowe Zn_{1-x}Cd_xSe,</i> <i>ZnSe:X o różnym stopniu uporządkowania</i> " Promotor: prof. nzw. dr hab. J. M. Kozielski
Mgr matematyki:	1991, Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego Praca magisterska: "Twierdzenie o jednoznaczności zagadnienia Cauchy'ego dla układów równań różniczkowych quasi- liniowych typu hiperbolicznego"
Mgr fizyki:	1981, Wydział Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego Praca magisterska: " <i>Pomiar różniczkowego przekroju czynnego</i> <i>reakcji</i> ${}^{12}C(n, \alpha)^{9}Be$ ".

3. Praca zawodowa/ Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:

1981-1982	Asystent w Instytucie Lotnictwa w Warszawie
1982-1983	Fizyk w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku koło Otwocka
1983-1986	Fizyk w Instytucie Problemów Jądrowych w Świerku koło Otwocka.
1986-1987	Asystent stażysta w Instytucie Fizyki Politechniki Warszawskiej
1987-1989	Asystent w Instytucie Fizyki Politechniki Warszawskiej
1989-1996	Starszy asystent w Instytucie Fizyki Politechniki Warszawskiej
1996-1997	Asystent na czas nieokreślony w Instytucie Fizyki Politechniki
	Warszawskiej
1997	Adiunkt na czas nieokreślony w Instytucie Fizyki Politechniki
	Warszawskiej
2008-214	Specjalista naukowo-techniczny w Zakładzie Fizyki Ciała Stałego na
	Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego

4. Przebieg pracy naukowej

Po ukończeniu Technikum Elektronicznego w Warszawie rozpocząłem studia na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę magisterską wykonałem pod kierunkiem prof. dr hab. Jana Turkiewicza w Zakładzie Fizyki Reakcji Jądrowych. Tematem pracy było badanie reakcji ¹²C(n, α)⁹Be dla energii neutronów 17.3 MeV. W trakcie jej wykonywania zaznajomiłem się z szeregiem technik eksperymentalnych: detekcją i spektrometrią cząstek naładowanych z wykorzystaniem detektorów półprzewodnikowych i liczników proporcjonalnych, detekcją neutronów prędkich, techniką wysokiej próżni, techniką

naparowania próżniowego. Praca magisterska składała się z części eksperymentalnej i teoretycznej. Pierwszy etap obejmował zaplanowanie i wykonanie pomiarów eksperymentalnych. W drugim prowadziłem obliczenia różniczkowych przekrojów czynnych. W ich rezultacie uzyskałem poprawny opis reakcji ¹²C(n, α)⁹Be. W roku 1981 obroniłem pracę magisterską i otrzymałem tytuł magistra fizyki.

15.05.1981r. podjąłem pracę w Instytucie Lotnictwa w Warszawie w Zakładzie Osprzętu i Urządzeń Satelitarnych, gdzie pracowałem do 31.12.1983r gdzie zajmowałem się problematyką dotyczącą zagadnień Fizyki Plazmy Systemu Słonecznego. Badania były prowadzone we współpracy z Centrum Badań Kosmicznych PAN w Warszawie. Nasz zespół był odpowiedzialny za zaprojektowanie i wykonanie aparatury do pomiarów pól elektrycznych Magnetosfery Ziemi w ramach międzynarodowego programu INTERCOSMOS.

Od 1.11.1983r. rozpocząłem pracę w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku koło Otwocka (po reorganizacji Instytut Problemów Jadrowych) w zakładzie Badań Termojadrowych (po reorganizacji od 31.11.1986r. Zakład Fizyki Plazmy Wysokotemperaturowej). W tym okresie zajmowałem się głównie diagnostyką i optymalizacją warunków pracy unikatowego działa plazmowego RPI oraz wykorzystaniem wytwarzanych w nim strumieni plazmowych do modyfikacji powierzchni półprzewodników. Od 1985r. współuczestniczyłem w projekcie związanym z budową działa plazmowego nowej generacji oraz przygotowaniem pomiarów diagnostycznych impulsowych wiązek jonowych.

Od 1.12.1986 roku do chwili obecnej pracuje na Politechnice Warszawskiej na Wydziale Fizyki i Matematyki Stosowanej (po reorganizacji na Wydziale Fizyki). Moja praca badawcza w latach 1986 – 1999 głównie skoncentrowana była na technologii otrzymywania kryształów z grupy II-VI metodą Bridgemana pod wysokim ciśnieniem oraz badaniach strukturalnych otrzymanych kryształów. W szczególności, wyhodowałem monokryształy roztworów stałych Zn_{1-x}Cd_xSe (w pełnym zakresie składu x) oraz domieszkowane monokryształy ZnS:Cr, ZnSe:Al. Na otrzymanych kryształach prowadziłem badania strukturalne stosując metody dyfrakcji rentgenowskiej. Ważnym wynikiem tych prac było odkrycie w monokryształach Zn_{1-x}Cd_xSe politypów 4H(22), 6H(33), 8H(44) i 10H(55) oraz politypu 10H(55) w monokryształach ZnSe:Al. Nowoodkryte struktury politypowe były tematem mojej rozprawy doktorskiej, którą obroniłem 27.08.1996r. Po doktoracie kontvnuowałem prace badawcze zwiazane z hodowaniem kryształów zwiazków z grupy II-VI i badaniem ich struktury. Zaowocowało to odkryciem kolejnego (dotąd nie obserwowanego) w kryształach CdSe politypu 4H(22). Równolegle do prowadzonych prac eksperymentalnych rozpocząłem obliczenia numeryczne rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur politypowych charakteryzujących się silnym jednowymiarowym nieporządkiem. Projekt stworzenia użytecznego narzędzia, tj. programów do obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych poprawnie opisujących takie struktury, narodził się już wcześniej w trakcie robienia doktoratu. Motywację stanowił tu niedostatek, w ówczesnej literaturze naukowej modeli teoretycznych pozwalających skutecznie opisywać rozkłady natężeń dyfrakcyjnych obserwowanych w przypadku bardziej złożonych struktur politypowych, w szczególności struktur o jednowymiarowym nieporządku. Wynikiem realizacji tego programu jest cykl prac składający się na określone przepisami ustawy osiagnięcie naukowe.

Poczynając od roku 1999 zakres moich badań naukowych poszerzył się o nową tematykę. Było to wynikiem nawiązania współpracy między Wydziałem Fizyki Politechniki

Warszawskiej i Zakładem Fizyki Ciała Stałego Uniwersytetu Warszawskiego. W tym czasie zostałem zaproszony przez prof. Andrzeja Twardowskiego do prowadzenia w jego zespole badań nad nowymi materiałami tzw. 'kandydatami' dla spintroniki tj. półprzewodnikami półmagnetycznymi (DMS). W ramach tej współpracy uzyskałem dostęp do magnetometru typu SQUID umożliwiającego badania własności magnetycznych nowo otrzymanych związków. W tym okresie były to głównie półprzewodniki z grupy III-V domieszkowane jonami magnetycznymi. Ta tematyka była sukcesywnie rozszerzana w miarę nawiązywania przez nasz zespół współpracujący z kolejnymi ośrodkami naukowymi. W szczególności, na początku roku 2006 w wyniku nawiązania współpracy z prof. Ireną Kulszewicz-Bajer z Wydziału Chemii Politechniki Warszawskiej rozpocząłem badania dotyczące własności magnetycznych polimerów na bazie polianiliny. Nawiązana, również w tym samym czasie, współpraca z prof. Jerzym Janikiem z AGH w Krakowie zaowocowała badaniami własności magnetycznych metod syntezy.

W konsekwencji intensyfikowania się mojej współpracy z Instytutem Fizyki Doświadczalnej Wydziału Fizyki UW od 3.03.2008 r. zostałem w nim zatrudniony na stanowisku specjalisty naukowo-technicznego. W tym okresie oprócz kontynuacji badań dotyczących własności magnetycznych DMS zacząłem zajmować się kolejną grupą materiałów, również potencjalnych kandydatów do zastosowania w spintronice. W szczególności były to nano-czastki metali i materiały kompozytowe - półprzewodniki z nano wytrąceniami ferromagnetycznymi. W zakres moich badań weszły też tradycyjne półprzewodniki tj. krzem i german domieszkowane metalami przejściowymi. Domieszkowanie półprzewodników prowadzono w zespole prof. Zbigniewa Wernera z Instytutu Problemów Jądrowych w Świerku koło Otwocka stosując innowacyjną metodę wykorzystującą unikatowe działo plazmowe. Tu przypomnę, że w okresie kiedy jeszcze pracowałem w IPJ w Świerku, brałem czynny udział w uruchomianiu tego typu działa plazmowego i budowie aparatury diagnostycznej z powodzeniem użytych do implantacji krzemu i germanu.

W ostatnim okresie zakres mojej tematyki badawczej poszerzył się o badania dotyczące własności magnetycznych nano-cząstek. W ramach tej tematyki wykonuję zarówno pomiary eksperymentalne jak również biorę udział w obliczeniach modelowych super magnetyków.

5. Osiągniecia naukowo-badawcze stanowiące podstawę postepowania habilitacyjnego

Po uzyskaniu doktoratu moja działalność naukowa realizowana jest w zakresie kilku różnych tematyk naukowo-badawczych. W każdej z nich uzyskałem znaczące wyniki. Jako osiągnięcie naukowe wynikające z art. 16 ust 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.) wybrałem siedem jednotematycznych prac opatrzonych wspólnym tytułem. "*Obliczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych złożonych struktur politypowych charakteryzujących się jednowymiarowym nieporządkiem*". Sześć z pośród wybranych publikacji jest mojego wyłącznego autorstwa a w jednej z nich jestem głównym autorem.

5.1 Dane bibliograficzne

H1. J. Gosk "Investigation of one-dimensionally disordered structures of A^{II}B^{VI} crystals by Monte Carlo technique. I. 3C/DS structure and 3C structure with different kinds of stacking faults.", *Cryst. Res. Technol.* **35** (1) 101(2000).

H2. J. Gosk "Investigation of one-dimensionally disordered structures of A^{II}B^{VI} crystals by Monte Carlo technique. II. 2H Structure with different kinds of stacking faults", *Cryst. Res. Technol.* **36** (2) 197 (2001).

H3. J. B. Gosk, M. J. Kozielski "Statistical Analysis of One- Dimensionally Disordered Structures of A^{II}B^{VI} Compounds", *Ferroelectrics* **250** 191 (2001).

Mój wkład w powstanie tej pracy polegał na pomyśle przeprowadzenia analizy modelowej struktur politypowych przy użyciu symulacji komputerowych, napisaniu programów numerycznych, przeprowadzeniu obliczeń, interpretacji wyników oraz napisaniu publikacji. Mój udział procentowy oceniam na 80%.

H4. J. B. Gosk "Investigation of one-dimensionally disordered structures of $A^{II}B^{VI}$ crystals by Monte Carlo technique III. 4H structure with different kinds of stacking faults", *Cryst. Res. Technol.* **38** 160 (2003).

H5. B. J. B. Gosk "Monte Carlo Technique Investigation of One-Dimensional Disorder in Polytypes", *Ferroelectrics*, **305** (2004) 149.

H6. J. B. Gosk "Simulation Technique in Analysis of One-Dimensional Disordered Structures", *Philosophical Magazine*, **87** 2759 (2007).

H7. J. B. Gosk "Modelling diffraction patterns from one-dimensionally disordered structures of A^{II}B^{VI} crystals by Monte Carlo technique III. 6H structure with different kinds of stacking faults", *Cryst. Res. Technol.* **38** 160 (2010).

Publikacje **H3**, **H5**, **H6**, które ukazały się w specjalnych numerach *Ferroelectrics* i *Philosophical Magazine* przeszły pełny proces recenzowania.

5.2. Omówienie celu naukowego prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Wstęp

ZnS, SiC i CdI₂ sa rekordzistami pod względem liczby zaobserwowanych w nich politypów. Wymienione związki znane są z tego, że obserwuje się w nich dużą gęstość błędów ułożenia warstw (dalej skrótowo oznaczanych SFs od angielskiego stacking faults) dochodzącą do 25% i więcej. Są to błędy ułożenia warstw rozmieszczone w sposób przypadkowy (random distribution) jak również błędy wykazujące duży stopnień uporządkowania/skorelowania (nonrandom distribution) (Sebastian 1994). Dość wcześnie tj. poczynając od lat czterdziestych rozwijano teorie dyfrakcji rentgenowskiej struktur politypowych zawierających przypadkowe błędy ułożenia warstw (random SFs). Struktury o dużej gęstości SFs nazwano strukturami o jednowymiarowym nieporządku (ODDS od one-dimensionally disorder structures). Generalnie struktury te zbudowane są z takich samych warstw ułożonych regularnie kolejno, jedna na drugiej (Trigunayat 1991). Warstwy posiadają porządek strukturalny; maja dobrze zdefiniowane dwie stałe sieciowe w płaszczyźnie, natomiast obecność błedów ułożenia warstw usuwa okresowość w kierunku prostopadłym do warstw. Niestety, teorie opisujące zjawisko dyfrakcji struktur politypowych z błędami ułożenia warstw odniosły tylko częściowy sukces. Generalnie rozpatrywano w nich błędy przypadkowe jednego typu, zakładano małą gestość ich występowania, ograniczano się do politypów podstawowych/bazowych tj. tych o najmniejszym okresie: 2H, 3C, 4H i 6H.

Drugi typ błędów ułożenia warstw (*non-random SFs*) najczęściej ma miejsce, kiedy zachodzi przejście fazowe jednej struktury politypowej, przy udziale błędów ułożenia warstw, w inną strukturę politypową (Sebastian 1994, Boulle 2013). Przykładowo, jeżeli w wyniku transformacji kryształ zmienia strukturę 2H (...ABAB...) na strukturę 6H (...ABCACB...) to przechodzi przez wiele nieuporządkowanych stanów, które w przypadku powolnej przemiany mogą być 'zamrożone' (*arrested*) i badane metodami dyfrakcji rentgenowskiej. Te

'przejściowe' nieuporządkowane struktury charakteryzują się silnie rozmytymi i zachodzącymi na siebie refleksami dyfrakcyjnymi, do których nie można stosować teorii obowiązujących dla struktur z błędami przypadkowymi. Od ponad siedmiu dekad transformacje politypowe są przedmiotem dużego zainteresowania zarówno eksperymentatorów jak i teoretyków. Dla wyjaśnienia mechanizmów odpowiedzialnych za występowanie transformacji strukturalnych zachodzących przy udziale błędów ułożenia warstw postulowano wiele modeli teoretycznych. Tu najczęściej natykano się na zasadniczy problem. Dla weryfikacji postulowanych modeli w oparciu o dostępne dane z pomiarów dyfrakcyjnych należy dysponować stosownym narzędziem tj. metodą liczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur o jednowymiarowym nieporządku. Niestety w literaturze występował niedostatek metod obliczeniowych, które pozwalałyby liczyć rozkłady natężeń dyfrakcyjnych dla dowolnego politypu, dowolnego typu błedu, wiecej niż jednego typu błedów, oraz dowolnego postulowanego rozkładu SFs. Pomimo stosowania wielu założeń upraszczających obliczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla struktur 'przejściowych' transformacji politypowych okazały się niezwykle trudne. Częściowy sukces osiągnięto jedynie w przypadku struktur bazowych 2H, 3C. Przykładowo w obliczeniach zakładano, że tylko jeden typ błędów ułożenia warstw bierze udział w transformacji; w kilku nielicznych przypadkach uwzględniono jednoczesną obecność błędów typu wzrostu i deformacyjnego. Dla każdego politypu wyjściowego i końcowego transformacji oraz każdego typu błędu obliczenia należało wykonać osobno. W prezentowanych pracach ograniczano się głównie do obserwacji/obliczania zmian, którym ulegają poszczególne refleksy danej struktury pod wpływem obecności SFs, tj. analizowano przesunięcia, poszerzenia, zmiany natężenia refleksów oraz ich asymetrię. W przypadku większej gęstości błędów tj. dla struktur przejściowych transformacji politypowych rozmycie refleksów powoduje ich nakładanie się oraz obecność silnego tła. W takich przypadkach rozkłady natężeń dyfrakcyjnych powinny być liczone w pełnym zakresie katów niezbędnym do porównania z danymi eksperymentalnymi i nie można się ograniczać, jak to najczęściej robiono, do badania jedynie zmian wyżej wymienionych parametrów.

Po raz pierwszy ze zjawiskiem politypizmu zetknąłem się po rozpoczęciu pracy w zespole prof. Mariana Kozielskiego na Politechnice Warszawskiej. Warto zauważyć, że mimo faktu odkrycia zjawiska politypizu ponad wiek temu (Baumhauer1912 a, 1912b) nadal czeka ono na pełne swoje wyjaśnienie. Dostęp do wysokociśnieniowej, unikatowej aparatury do otrzymywania kryształów i aparatury do pomiarów dyfrakcji rentgenowskiej umożliwił mi otrzymanie monokryształów półprzewodnikowych z grupy A^{II}B^{VI} oraz przeprowadzenie na nich badań strukturalnych. W wyhodowanych monokryształach roztworów stałych Zn_{1-x}Cd_xSe oraz monokryształach ZnSe:Al i ZnS:Cr odkryłem politypy: 4H(22), 6H(33), 8H(44), 10H(55) i 3C/DS. Rozkłady natężeń dyfrakcyjnych większości badanych kryształów nie można było poprawnie opisać w oparciu o istniejące teorie dyfrakcji rentgenowskiej struktur z błędami ułożenia warstw. Na podobne problemy wskazywali dużo wcześniej inni autorzy. Dotyczy to w szczególności kryształów ZnS (Farkas-Jahnke 1973 a, Pałosz 1976 a).

Generalnie, na większości dyfraktogramów kryształów $Zn_{1-x}Cd_xSe$, ZnSe:Al i ZnS:Cr obserwowałem jednoczesną obecność refleksów kilku różnych struktur politypowych. Najczęściej było to współwystępowanie dwóch, trzech lub czterech różnych politypów (Gosk 1994 a). Część refleksów była silnie poszerzona (Gosk 1990). O ile w kryształach ZnS:Al mogłem zaobserwować samodzielnie występujący polityp 10H(55), o tyle nie udało się to w kryształach Zn_{1-x}Cd_xSe. Słabe refleksy tej struktury zawsze współwystępowały z dużo silniejszymi refleksami innych politypów, głównie była to struktura 3C/DS (rys. 1). W kryształach Zn_{1-x}Cd_xSe polityp 8H i 10H zawsze współwystępował wraz ze strukturą 3C/DS.



Rys. 1. Krzywa fotometryczna rentgenogramu próbki 311/4EW kryształu Zn_{1-x}Cd_xSe otrzymanego przy wydłużonym czasie naświetlania. Mniejsze maksima (zaznaczone strzałkami) odpowiadają położeniom refleksów struktury 10H.

monokryształach grupy A^{II}B^{VI} Generalnie, najczęściej struktura 3C/DS W współwystępuje z innymi politypami. Jeżeli na dyfraktogramach zawierającymi refleks struktury 3C/DS refleksy współwystępujących politypów są silne i ostre to takie dyfraktogramy nie są trudne w analizie. Niestety w kryształach Zn_{1-x}Cd_xSe były to nieliczne przypadki. Struktura 3C/DS charakteryzuje się dwoma symetrycznymi względem płaszczyzny zerowej, silnie rozmytymi oraz nachodzacymi na siebie refleksami położonymi blisko/lub w położeniach refleksów bliźniaków 3C (rys. 2). W obecności silnych i rozmytych refleksów 3C/DS analiza słabych refleksów struktur: 8H(44) i/lub 10H(55) jest dużo trudniejsza. Szczególnie niełatwo jest odpowiedzieć na pytanie: czy za słabe refleksy nakładające się na te silniejsze od struktury 3C/DS odpowiedzialne są politypy 8H lub/i 10H czy też odwrotnie, jest to rezultat specyficznego rozkładu błędów ułożenia warstw w tejże strukturze 3C/DS ? Jeżeli dodatkowo politypy 8H i 10H zawieraja nawet niewielka ilość błedów ułożenia warstw to ich najsłabsze refleksy zanikaja, podczas gdy natężenia silnych refleksów ulegają znacznym zmianom, co w przypadku współwystępowania z 3C/DS jeszcze bardziej komplikuje analizę takich dyfraktogramów. Tak więc znalezienie odpowiedzi na powyższe pytanie było motywacja do przeprowadzenia obliczeń modelowych rozkładów nateżeń dyfrakcyjnych struktury 3C/DS. Zastosowana w pracy H1 metoda obliczeń natężeń dyfrakcyjnych jest bardzo uniwersalnym narzędziem mającym zastosowanie nie tylko do struktury 3C/DS, ale do dowolnego politypu. Wyniki prac H1-H7 pokazują jej uniwersalność i skuteczność w obliczeniach zmian rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur przejściowych transformacji politypowych. Jej ważność i wyższość nad metodami konwencjonalnymi tj. rozwiązaniami klasycznymi (analitycznymi) jest oczywista w przypadku politypów o dużym okresie.

Struktura 3C/DS [H1].

Pojedynczy błąd wzrostu w strukturze 3C oznacza obecność warstwy heksagonalnej dzielacej kryształ na dwa bliźniaki ...cccccchcccccc... (notacja 'hc'). Dla niezerowego prawdopodobieństwa występowania błędów wzrostu następuje podział jednorodnego bloku warstw kubicznych na mniejsze bloki tj. ...cccccchccccchcccc.... Prowadzi to do sekwencji Ramsdella oraz odpowiadającego mu w zapisie Żdanowa ciągu liczb 'zig-zag' $\dots n_{n+1}n_{n+2}n_{n+3}n_{n+4}\dots$ W przypadku braku okresowego powtarzania się liczb w sekwencji, możliwe jest jedynie podanie rozmiarów bloków kubicznych i ich rozkładu statystycznego. Struktury o jednowymiarowym nieporządku, które można opisać powyższym ciągiem oznaczono symbolem DS (disordered structures). Wstępne obliczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur DS dla parametru heksagonalności w zakresie 0.05≤αh≤0.5 wykonał Pałosz (1976 a 1976 b). Modelowa sekwencja 200-250 warstw składała się z bloków kubicznych o liczbie warstw niewiele różniacych się od średniej liczby warstw bloku $(\langle n_i \rangle = 1/\alpha_h)$. Dla parametru $0.10 \le \alpha_h \le 0.33$ rozkłady charakteryzowały się obecnościa rozmytych i nakładających się na siebie refleksów zgrupowanych w pobliżu regularnych położeń refleksów struktur bliźniaków 3C; rozmycie refleksów i tło rosły wraz z rosnącą wartościa $\alpha_{\rm h}$. Z drugiej strony struktury charakteryzujące się dwoma poszerzonymi refleksami dyfrakcyjnymi w położeniach odpowiadających regularnym położeniom refleksów bliźniaków 3C były często obserwowane w kryształach $A^{II}B^{VI}$ (Ebina 1967, Pałosz 1975, Gosk 1990, 1994). Struktury te oznaczono symbolem 3C/DS. Przykładowe krzywe fotometryczne struktur 3C/DS obserwowanych w monokryształach Zn_{1-x}Cd_xSe przedstawia rysunek 2.



Rys. 2. Krzywe fotometryczne kryształów Zn_{1-x}Cd_xSe mierzone wzdłuż osi 10.L sieci odwrotnej. a) Próbka nr 310/4Az, struktura 3C/DS. b) Próbka nr 310/4B, struktura 3C/DS+2H.

Samodzielnie występujące struktury 3C/DS w kryształach ZnS udało się zaobserwować w pracy Ebiny i Takahashego (Ebina 1967). Dla jednej z grup kryształów silnie rozmyte i zachodzące na siebie piki z maksymami w L/N $\cong \pm 0.33$, ± 0.66 autorzy potrafili w miarę poprawnie opisać gładką krzywą teoretyczną (Paterson 1952) dla zadanej heksagonalności $\alpha_h = 0.35$; wartości heksagonalności $\alpha_h \sim 0.33$ odpowiadają średnio dwie warstwy kubiczne rozdzielane jedną warstwą heksagonalną. Dla 0.25 $\leq \alpha_h \leq 0.35$ modelowe rozkłady natężeń dyfrakcyjnych policzone przez Pałosza znacznie różniły się od tych obserwowanych przez Ebinę i Takahashego. Różniły się też one od tych obserwowanych w kryształach Zn_{1-x}Cd_xSe (rys. 1, 2). Wyjaśnienie tej sytuacji podaję w artykule **H1**.

W dotychczasowych pracach do charakteryzacji struktury 3C/DS stosowano jedynie jeden parametr - mianowicie heksagonalność. Z drugiej strony wiadomo, że tą samą wartość heksagonalności mogą mieć sekwencje warstwn₁n₂n₃n₄.... (zapis w notacji Żdanowa) opisane bardzo różnymi funkcjami częstości P(j) (Rushitz 1983). Wobec tego, w naturalny sposób pojawia się pytanie: jak dla wybranej wartości heksagonalności α_h rozkład natężenia dyfrakcyjnego zależy od funkcji częstości P(j). To zagadnienie jest tematem pierwszej części artykułu **H1**. W pracy policzono rozkłady natężeń dyfrakcyjnych stosując trzy istotnie różniące się miedzy sobą funkcje częstości (*Model* I, *Model* II i *Model* III). Dodatkowo wprowadzono pewne modyfikacje *Modelu* I i *Modelu* II. Rysunek 3 ilustruje wybrane wyniki obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych przedstawione w artykułu H1.



Rys. 3. Rozkłady natężeń dyfrakcyjnych policzone wzdłuż osi sieci odwrotnej 10.L dla struktury 3C/DS. Linie przerywane oznaczają położenie refleksów struktur bliźniaczych 3C. Wartość heksagonalności poczynając od najmniejszej w dolnym wierszu rośnie do największej w górnym wierszu: $\alpha_h = 0.10, 0.20, 0.25, 0.29, 0.33$ a) *Model* I, p=0.5, R=2/ α_h b) *Model* II; *a*=1, *b*=2/ α_h -1. c) *Model* III.

Prezentowane w artykule **H1** wyniki obliczeń potwierdziły istnienie spodziewanej zależności rozkładu natężenia dyfrakcyjnego od wartości heksagonalności i wykazały istnienie istotnej zależności rozkładu natężenia od funkcji częstości. Jak wynika z rysunku 3 wzrost α_h

prowadzi do dużego poszerzenia dwóch, symetrycznych względem warstwy zerowej, refleksów oraz wzrostu tła; kształt pików i tło znacząco zależą od funkcji częstości. Największe poszerzenie refleksów daje *Model* I. Dla tego modelu i wartości heksagonalności bliskiej $\alpha_h=0.29$ na zewnętrznych zboczach pików pojawiają się 'ramiona', które dla dalej rosnącego α_h przechodzą w dwa wyraźne piki z maksimami w położeniach odpowiadającym położeniom refleksów 10. $\overline{1}$ i 10.1 struktury 2H. Najmniej gładkie krzywe rozkładu natężeń dyfrakcyjnych daje *Model* II; dodatkowe maksima i ramiona na zboczach dwóch poszerzonych refleksów z maksimami w pobliżu L/N~± 0.33 zaczynają się pojawiać już dla $\alpha_h > 0.2$. Dla $\alpha_h = 0.33$ obserwujemy rozczepienie dwóch głównych refleksów. Najbardziej regularne krzywe dostajemy dla *Modelu* III; w całym zakresie $0 \le \alpha_h \le 0.33$ obserwujemy jedynie dwa maksima.

Część pierwsza pracy **H1** szeroko omawia rezultaty obliczeń modelowych struktury 3C/DS dla $\alpha_h \leq 0.25$. W szczególności uzyskano tu ważny wynik. Pokazano, że (nawet dla stosunkowo małej wartość heksagonalności) w przypadku gdy struktura zbudowana jest z bloków warstw kubicznych o liczbie warstw niewiele różniącej się od wartości średniej liczby warstw w bloku, może to prowadzić do nieregularnych krzywych rozkładu natężeń dyfrakcyjnych (rys. 3 z pracy **H1**). Przypomnijmy, że takie rozkłady natężeń dyfrakcyjnych sugerowały wstępne obliczenia z cytowanej pracy Pałosza (1979 a).

Dla wszystkich rozpatrzonych przypadków struktury 3C/DS nie obserwowano wyraźnego dodatkowego piku w położeniu L/N = 0. Wynika stąd, że za trzy nieduże, ale wyraźne refleksy w położeniach $L/N = 0, \pm 0.5$, towarzyszące refleksom struktury 3C/DS (rys. 2 b), odpowiedzialna jest współwystępująca z nią struktura 2H. Potwierdza to również słuszność wniosku o współwystępowaniu struktur 2H i 3C/DS (Ebina 1967) w kryształach ZnS.

Struktura 3C z różnego typu błędami ułożenia warstw [H1]

Druga część pracy H1 poświęcona jest obliczeniom rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktury 3C zawierającej osobno każdy z trzech różnego typu błędów ułożenia warstw. Aby móc prowadzić obliczenia, które objęłyby jako przypadki szczególne te, dla których przedstawiono rozwiązania w literaturze, a w szczególności rozważać oba rodzaje błędów tj. przypadkowych i nieprzypadkowych, zastosowałem ideę funkcję częstości P(*j*) (Rushitz 1983). Funkcja P(*j*) podaje wartości prawdopodobieństw wystąpienia kolejnych błędów ułożenia warstw w odległości *j* warstw od siebie. Najbardziej ogólna postać funkcji częstości, którą zaproponowałem i stosowałem w cyklu prac zawiera cztery parametry (*Model* 3). Część obliczeń przeprowadziłem stosując dwuparametryczny *Model* 1 i trójparametryczny *Model* 2

Przypomnijmy, rozkłady natężeń dyfrakcyjnych dla struktur przejściowych transformacji f.c.c.→ h.c.c. (Pandey 1986 a, 1986 b) przy udziale błędów deformacyjnych zostały opisane uproszczonym modelem zakładającym preferowane występowanie SFs w minimalnej odległości dwóch warstw (R=2) od siebie, podczas gdy przejście fazowe 3C→6H zachodzące przy udziale błędów wzrostu wymagało R=3. Oba przypadki można opisać stosując prostą dwu-parametryczną funkcję częstości P(i) (*Model* 1 z pracy **H1**). Model zakłada silne 'odpychanie' SFs w odległości *j*<R i ich występowanie z takim samym prawdopodobieństwem dla $j \ge R$. Analityczne rozwiązanie zakładające, że transformacja 2H \rightarrow 6H zachodzi przy udziale błędów typu przemieszczenia (LDSF od layer displacement stacking faults) podał Pandey (1980a, 1980b). W obliczeniach autorzy zakładali, że prawdopodobieństwo wystąpienia kolejnego błędu w odległości mniejszej niż trzy warstwy jest równe $\alpha = 0$ i jest stałe dla $i \ge 3$. Jeżeli założyć, że prawdopodobieństwo wystąpienia błędu w warstwie j = R jest różne od prawdopodobieństwa zajścia w warstwach o j > R to otrzymamy trój-parametryczny *Model* 2. Analityczne rozwiązanie dla szczególnego przypadku tj. R=3 opisujące rozkłady nateżeń dyfrakcyjnych struktur przejściowych transformacji 2H→6H w Zn_xCd_{1-x}S podał Sebastian (1983). Jeżeli dodatkowo odrzucimy założenie o nieskończenie silnym odziaływaniu między najbliżej położnymi błędami ułożenia warstw, to otrzymamy bardziej realistyczny czteroparametryczny *Model* 3. W obliczeniach analitycznych założenie o nieskończenie silnym odziaływaniu wynikało z istniejących trudności matematycznych. Naturalnie te trudności nie występują w obliczeniach przy zastosowaniu symulacji komputerowych. Funkcja częstości P(*j*) dla *Model* 3 stosowana w cyklu prac ma postać:

$$\begin{split} P(j) &= \gamma \left(1 - \gamma\right)^{j - 1} & dla \, j < R \\ &= \beta \left(1 - \gamma\right)^{R - 1} & dla \, j = R \\ &= \alpha \left(1 - \beta\right) \left(1 - \gamma\right)^{R - 1} \left(1 - \alpha\right)^{j - R - 1} & dla \, j \ge R \end{split}$$

Oczywiście, *Model* 3 zawiera jako przypadki szczególne *Model* 1 i *Model* 2; dla $\alpha = \beta = \gamma$ otrzymujemy przypadek występowania błędów przypadkowych, dla $\gamma = 0$, $\alpha = \beta$ (*Model* 1) będzie to model silnego odpychania dla *j*< R, podczas gdy dla $\gamma > \alpha = \beta$ mamy silne 'przyciąganie' SFs. Tak więc, *Model* 3 przy niewielkiej liczbie parametrów obejmuje praktycznie wszystkie przypadki przedstawionych w literaturze rozwiązań analitycznych, które wykorzystywano do opisu rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur przejściowych transformacji politypowych.

Obliczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla przypadkowych błędów ułożenia warstw i trzech różnych typów SFs przedstawione w pracy **H1** potwierdziły poprawność wcześniejszych wyników obliczeń uzyskanych metodami analitycznymi. Należy mieć jednak na uwadze fakt, że zdecydowana większość tych obliczeń obowiązuje jedynie dla małych gęstości SFs. Tak więc w pracy **H1** pokazano, że dla małych wartości prawdopodobieństwa wystąpienia błędów wzrostu obserwuje się jedynie poszerzenie refleksów struktury 3C, podczas gdy błędy deformacyjne prowadzą do poszerzenia refleksów oraz ich przesunięcia i asymetrii. Podobnie, obecność w strukturze 3C błędów typu 'extrinsic' prowadzi do poszerzenia, asymetrii i przesunięcia refleksów. Przy czym dla błędów typu 'extrinsic' refleksy ulegają przesunięciu w kierunku warstwy zerowej, a więc w kierunku przeciwnym do tego wynikającego z obecności błędów deformacyjnych. Dla błędów wzrostu i $\alpha \ge 0.9$ praktycznie należy raczej mówić o strukturze 2H zawierającej błędy wzrostu ($\alpha =0.1$. Policzony rozkład natężeń dyfrakcyjnych dla struktury 2H z błędami wzrostu ($\alpha =0.1$) pokazał, że refleksy 10. $\overline{1}$ i 10.1 są poszerzone około dwukrotnie silniej niż refleks 10.0; nie obserwujemy tu ani asymetrii ani przesunięcia refleksów.

W dalszej części pracy **H1** przedstawiono obliczenia zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych transformacji zachodzących przy udziale przypadkowych i nieprzypadkowych błędów ułożenia warstw. Dla błędu typu wzrost bardziej szczegółowo omówiono rezultaty obliczeń dla transformacji 3C→4H (R=1) i 3C→8H(44) (R=4). W szczególności zwrócono uwagę na krzywe rozkładu natężeń, na których współwystępują refleksy struktur 8H(44) i 3C. Otrzymujemy je w *Modelu* 3 i *Modelu* 2 dla parametrów: $\alpha \ge 0.1$ i $\beta \ge 0.7$. Przy czym prawdopodobieństwo $\gamma \ne 0$ (*Model* 3) skutkuje występowaniem błędów wzrostu w blokach warstw o strukturze 8H(44).

Dla przypadkowych błędów deformacyjnych (R=1) i $\alpha \rightarrow 1$ nie uzyskuje się nowej struktury (jest to słuszne dla wszystkich politypów) natomiast dla R > 1 struktura końcowa jest różna od struktury wyjściowej. W pracy przedstawiono wyniki obliczeń modelowej transformacji 3C \rightarrow 2H. W obliczeniach rozważono dwa interesujące przypadki $\alpha >\beta$ i $\alpha<\beta$. I tak, dla $\beta \ge 0.7$ i $\alpha \le 0.1$ ma miejsce współwystępowanie refleksów struktur 3C i 2H, podczas gdy dla $\alpha \ge 0.7$ i $\beta \le 0.1$ na rozkładach natężeń dyfrakcyjnych występują jedynie refleksy struktury 9R.

W literaturze dotyczącej błędów typu 'extrinsic' istniały kontrowersje co do tego czy kolejny błąd tego typu może wystąpić jeden po drugim, czy dopiero w drugiej kolejnej warstwie. Analityczne obliczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla tych błędów okazały się wyjątkowo trudne. W pracy **H1** policzono rozkłady natężeń dyfrakcyjnych dla obu

rozważanych przypadków. W rezultacie pokazano, że dla R=2 obserwujemy zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur przejściowych transformacji między strukturami bliźniaczymi 3C, natomiast dla R=1 i α = β dla struktur przejściowych transformacji 3C \rightarrow 9R.

Struktura 2H z różnego typu błędami ułożenia warstw [H2].

W kolejnej pracy cyklu **H2** przedstawiono rezultaty obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla struktury 2H z błędami ułożenia warstw typu: wzrostu, deformacyjnego, 'extrinsic' i LDSF. Rozważono przypadkowe i nieprzypadkowe błędy ułożenia warstw. Zaprezentowano wybrane wyniki obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla struktur przejściowych transformacji od struktury wyjściowej 2H z udziałem każdego z typów SFs. Na rysunku 4 przedstawiam wyniki przykładowych obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych zaczerpnięte z pracy **H2**.

Rozkłady natężeń dyfrakcyjnych dla tzw. bazowych struktur politypowych zawierających przypadkowe błędy ułożenia warstw jako najprostsze do policzenia były przedmiotem wczesnych prac teoretycznych. Pierwsze obliczenia dotyczące błędów wzrostu i błędów deformacyjnych ukazały się w pracach: Wison (1942), Christian (1945), Greves (1954), Warren (1959) i kolejno Lele (1967) i Michalski (1988 a, 1988 b). Należy tu podkreślić, że w obliczeniach stosowano wiele uproszczeń; przykładowo zakładano małe prawdopodobieństwa wystąpienia błędów. Generalnie ograniczano się jedynie do obliczenia czynnika S(HK.L) (Farkas-Jahnke 1973), chociaż wiadomo, że porównanie rezultatów obliczeń z wynikami eksperymentalnymi wymaga uwzględnienia wszystkich czynników wpływajacych na kształt krzywych rozkładów nateżeń dyfrakcyjnych (Boulle 2010). Uwzglednienie tych czynników, w szczególności: czynnika strukturalnego warstwy, czynnika Lorentza-polaryzacji oraz poszerzenia aparaturowego istotnie wpływają na wielkość i kształt refleksów dyfrakcyjnych. Rozkłady natężeń dyfrakcyjnych policzone w pracy H2 pozwoliły potwierdzić słuszność przewidywań wynikających z obliczeń analitycznych przedstawionych w cytowanych pracach. Przy czym w artykułach Lele (1967) i Michalskiego (1988 a 1988 b) jako główne rezultaty obliczeń podano wielkości: zmiany natężenia, poszerzenia, przesunięcia i asymetrie refleksów, nie liczono w nich natężenia w pełnym zakresie L/N dostępnym w eksperymencie.



Rys. 4 Rozkłady natężeń dyfrakcyjnych policzone dla osi 10.L sieci odwrotnej dla struktury 2H Z błędami typu przerywane deformacyjnego. Krzywe refleksów reprezentuja położenia bliźniaczych struktur 3C i struktury 2H. a) Błędy przypadkowe; Model 1, R=1. Idac od dolnego wiersza w górę parametr a przyjmuje wartości: α =0.1, 0.3, 0.5, 0.7, 0.9. b) Model 1, R=2. Analogicznie α =0.1, 0.3, 0.5, 0.7, 0.9. c) Model 1, R=2. Analogicznie α =0.1, β =0.9; α =0.1, β =0.7; $\alpha = 0.3, \beta = 0.9; \alpha = 0.7, \beta = 0.3; \alpha = 0.9, \beta = 0.1.$

W pierwszej części pracy omówiono wyniki obliczeń zmiany rozkładu natężeń dyfrakcyjnych struktury 2H zawierającej przypadkowe błędy ułożenia warstw dla $0 \le \alpha \le 1$; dla każdego z czterech typów osobno. Krzywe modelowe policzone dla małych gęstości błędów (α =0.1) pokazały wyraźną zależność krzywych rozkładów natężeń od typu błędu. Dalej pokazano, że rosnący udział błędów typu wzrostu prowadzi do transformacji 2H \rightarrow 3C; odpowiednie rozkłady natężeń dyfrakcyjnych ($\alpha \leftrightarrow (1 - \alpha)$) pokrywają się z tymi policzonymi

dla transformacji odwrotnej 3C \rightarrow 2H. Przypadkowe błędy typu deformacyjnego nie prowadzą do nowej struktury; krzywe rozkładu natężeń mają taki sam kształt dla α i 1– α . Wzrost gęstości błędów typu extrinsic prowadzi do transformacji 2H \rightarrow 4H(22). Dla α o wartościach bliskich 0.5 podobnie jak dla błędów typu wzrostu i deformacyjnego obserwujemy rozkład natężenia dyfrakcyjnego z dwoma maksimami w pobliżu L/N= \pm 0.33; natężenie dla L/N = 0 jest tu jednak około dwukrotnie mniejsze niż dla przypadku błędów typu wzrostu i deformacyjnego. Bardzo charakterystyczna dla tej transformacji jest obecność, poza zakresem 0.4< α <0.6, ostrego refleksu 10.0. Dla α <0.7 znikają refleksy w położeniach L/N ~ \pm 0.5. Podobnie zmienia się refleks 10.0 w obecności błędów typu LDSF i extrinsic. Wyróżniająca dla błędów LDSF, w stosunku do błędów typu extrinsic, jest obecność (w pełnym zakresie 0 $\leq \alpha \leq 1$) ostrych refleksów 10.1 i 10.1.

Jeżeli chodzi o błędy nieprzypadkowe to w artykule H2 bardziej szczegółowo rozpatrzono transformacje politypowe, które były przedmiotem wcześniejszych kontrowersji. Transformacja 2H→4H może zachodzić nie tylko przy udziale błędów extrisic, ale również osobno przy udziale błędów wzrostu (R=2) i błędów przemieszczenia (R=4). Policzone rozkłady natężeń dyfrakcyjnych dla tych trzech przypadków pokazały silną zależność kształtu krzywych rozkładu natężeń od rodzaju błędu przy udziale którego ona zachodzi. Podobna sytuacja występuje w przypadku transformacji 2H→6H(33). Warto tu zauważyć, że transformację $2H \rightarrow 6H(33)$ obserwowano w kryształach: SiC, ZnS, Zn_xCd_{1-x}S i Zn_xMn_{1-x}S. Analityczne rozwiązania dla rozkładów natężeń dyfrakcyjnych transformacji 2H→6H(33) zachodzacej przy udziale błedów typu deformacyjnego i preferowanej odległości miedzy nimi równej trzy warstwy podali (Pandej 1980 a, 1980 b, 1980 c, Sebastian 1983, 1987, Kabra 1989). Ta sama preferowana odległość R=3 prowadzi do transformacji 2H→6H(33) przy udziale błedów LDSF. Policzone w pracy H2 krzywe modelowe rozkładów natężeń dla struktur przejściowych transformacji zachodzacej osobno z udziałem każdego z tych błedów pokazały ich wyraźną zależność od rodzaju błędu. W pracy H2 przedstawiono również obliczenia i dyskusję przypadków transformacji politypowych, dla których ze względu na trudności matematyczne nie przedstawiono stosownych rozwiązań w literaturze.

Analiza struktur o jednowymiarowym nieporządku związków $A^{II}B^{VI}$ na przykładzie struktury 4H(22) z błędami deformacyjnymi [H3].

Według Jagodzińskiego (1949 a 1949 b) w strukturze obserwujemy wpływ *s* warstw ('*Reichweite*' *s*), jeżeli pozycja dowolnej warstwy w strukturze wynika z pozycji *s* warstw ją poprzedzających. W tym podejściu opis SFs w strukturze o danym *s* wymaga wprowadzenia 2^{s-2} parametrów. Tak więc, *s*=3 wymaga dwóch niezależnych prawdopodobieństw α_1 i α_2 , które reprezentują prawdopodobieństwa pojawienia się warstw typu *h* lub *c* odpowiednio po warstwach *h* i *c*. Te dwa prawdopodobieństwa definiują ułożenie warstw dla wszystkich struktur o *s*=3. Doskonałej strukturze 4H(22) odpowiadają α_1 =0 i α_2 =0, podczas gdy α_1 =1 i α_2 =0 strukturze 2H, natomiast α_1 =0 i α_2 =1 strukturze 3C. Całkowicie nieuporządkowaną strukturę daje $\alpha_1 = \alpha_2 = 0.5$. Prawdopodobieństwa α_1 i α_2 niewiele różniące się od zera prowadzą do prostego modelu struktury 4H(22) z błędami typu wzrostu.

Dla danej struktury *Reichweite s* można określić gdy znamy odpowiadające jej sekwencje warstw. Do tego celu mogą być wykorzystane pomiary HREM, co ilustruje rysunek 5. W pracy Kozielskiego (1999) podano zapis dłuższych sekwencji warstw struktur: i) ZnS:Al – kryształ nr. 201/1 (175 warstw), ii) ZnS – kryształ nr 050/2 (145 warstw) uzyskanych z pomiarów HREM. Trzeci artykuł cyklu **H3** przedstawia szczegółową analizę powyższych struktur z wykorzystaniem symulacji komputerowych będących podstawą obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur ODDS stosujących metodę Monte Carlo (**H1, H2**). Poniżej podaję zapis sekwencji warstw analizowanej struktury nr 201/1 w notacji '*hc*' i Zhdanowa:

Kozielski bazując na *hipotezie H* wykazał, że powyższej sekwencji warstw należy przypisać *Reichweite s*=3; policzone spodziewane liczby wystąpienia warstw $\langle w_1w_2w_3 \rangle$ (w_i – warstwa



Rys. 5. HREM kryształów ZnS:Al z SF. a) polityp 4H(22). b) polityp 3C (Kozielski 1999).

typu h lub c) okazały się zgodne z liczbami ich wystąpień w sekwencji kryształ nr 201/1. Stad wynika, że dwa prawdopodobieństwa α_1 i α_2 powinny wystarczyć do poprawnego opisu tej sekwencji warstw. W pracy H3 generowano sekwencje 510 warstw dla $\alpha_1 = \alpha_2 = \alpha = 0.2$ oraz $\alpha_1 = 0.18$ i $\alpha_2 = 0.26$ (bezpośrednio wyliczonych ze struktury nr. 201/1). Dodatkowo W symulacjach posłużono się funkcją częstości P(i), tu opisującą prawdopodobieństwo wystąpienia dwóch sasiednich warstw typu h

odległości *j* warstw od siebie. Funkcję P(j) określono bezpośrednio z sekwencji warstw struktury nr 201/1, a więc częściowo uwzględniając istniejące korelacje w ułożeniu warstw. Wyliczone liczby wystąpień $N(w_1, w_2)$, $N(w_1, w_2, w_3)$ dla reprezentacyjnych symulacji tj. tych, dla których te liczby były najbliższe wartościom eksperymentalnym, wraz z tymi obliczonymi w oparciu o hipotezę H, umieszczono w Tabeli 1 w pracy H3. Wyniki z Tabeli 1 wskazują na bardzo dobra zgodność pomiedzy liczbami wystapień N(w₁, w₂) i N(w₁, w₂, w₃) wyliczonymi dla każdej z trzech modelowych sekwencji (A, B, C, Tabela 1) z liczbami wystąpień obserwowanymi eksperymentalnie. Jednak nie przekłada się to na poprawne odtworzenie porządku ułożenia warstw struktury nr 201/1. W tym miejscu istotna będzie następująca uwaga. W analizach struktur o jednowymiarowym nieporządku, bazujących na pomiarach dyfrakcyjnych, pojawiły się tzw. metody bezpośrednie (Dornberger-Schif 1970, Farkas-Jahnke 1973 a, 1973 b, Varn 2002, 2007). W tych metodach szczególna uwagę przywiązuje się do możliwości policzenia prawdopodobieństw występowania określonych krótkich sekwencji warstw wykorzystując eksperymentalne rozkłady natężeń dyfrakcyjnych. Autorzy (Varn 2002, Varn 2007, Varn 2013 a, Varn 2013 b) przekonują, że prawdopodobieństwa wystapień krótkich sekwencji warstw są najbardziej adekwatnym sposobem opisu struktur o jednowymiarowym nieporzadku. Ich zdaniem bardziej adekwatnym od opisu, w którym rozważane są struktury politypowe zawierające różnego typu błędy ułożenia warstw. Praca H3 omawia przypadek kwestionujący to stanowisko. Pokazano w niej, że obserwowane ułożenie warstw struktury nr 201/1 jest charakterystyczne dla politypu 4H(22) zawierającego błędy deformacyjne. Świadczą o tym pary <31> i <13> obecne w sekwencji warstw struktury nr 201/1 reprezentujące pojedvncze błedy deformacyjne. Dla koncentracji błedów α≅0.14 i α≅0.9 porzadek w generowanych sekwencjach warstw okazał się zgodny z tym obserwowanym w strukturze nr 201/1. Ilustruje to przykładowa sekwencja ($\alpha = 0.15$) z pracy H3.

Jak pokazała szczegółowa analiza zaledwie dwie sekwencje tj. <61> i <521> obecne w strukturze nr 201/1 nie można wytłumaczyć wyłaczną obecnościa błędów typu deformacyjnego w strukturze 4H(22). Do ich wytłumaczenia można przywołać błędy typu wzrostu obserwowane w kryształach ZnS:Al (rys. 5 a, 5 b, struktura nr 050/2). Przykładowo fragment sekwencji <22613122> otrzymamy zakładając obecność w strukturze 4H(22) jednego błędu typu wzrostu (wytłuszczona warstwa h) i trzech błędów typu deformacyjnego (miejsca ich wystapienia oznaczono pionowymi kreskami) ti. ...chchch | hch | chch | chc... \rightarrow ...chchccccchhcchhc..... Tak więc, w pracy H3 wykazano, że opis struktur z błędami ułożenia warstw za pomocą parametrów częstości występowania krótkich sekwencji warstw nie zawsze jest poprawny. Zgodność pomiędzy liczbami w trzech ostatnich kolumnach Tabeli 1 (symulacje A, B, C) z liczbami w kolumnie pierwszej (eksperyment) tj. dla trzynastu pozycji (!) nie gwarantuje poprawnego opisu badanej struktury. Zadawalający opis struktury nr 201/1 uzyskano zakładając, że do politypu 4H(22), zawierającego niewielką ilość błędów wzrostu, wprowadzono błędy typu deformacyjnego.

Struktura 4H(22) z różnego typu błędami ułożenia warstw [H4].

Zgodnie z Jagodzińskim struktura 4H(22) jest strukturą dla której *Reichweite s*=3. W tym podejściu błędy wiążemy z dwoma parametrami α_1 i α_2 , które definiują prawdopodobieństwa pojawiania się odpowiednio warstwy typu *c* bezpośrednio po warstwie *c*, i warstwy *h* po warstwie *h*. W pracy **H4** przedstawiono rezultaty obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla struktury 4H(22) z rosnącą zawartością błędów typu *c* ($\alpha=\alpha_1$; $\alpha_2=0$), typu *h* ($\alpha_1=1$; $\alpha=\alpha_2$) oraz typu mieszanego ($\alpha=\alpha_1=\alpha_2$); wyniki ilustruje rysunek 6.



Rys. 6. Rozkłady natężeń dyfrakcyjnych policzone dla osi 10.L sieci odwrotnej dla struktury 4H(22) z przypadkowymi błędami wzrostu. Ciągłe linie pionowe umieszczono w położeniach refleksów struktury 4H(22). a) Błędy typu c (α_2 =0). Idąc od dolnego wiersza α_1 = 0.1, 0.3, 0.5, 0.7, 0.9. b) Błędy typu h (α_1 =0). Idąc od dolnego wiersza α_2 = 0.1, 0.3, 0.5, 0.7, 0.9. c) α_1 = α_2 = α . Idąc od dolnego wiersza: α =0.1, 0.3, 0.5, 0.7, 0.9.

Obliczenia dla małego prawdopodobieństwa wystąpienia osobno błędów typu *c* i błędów typu *h* potwierdziły słuszność wniosków dotyczących zmiany: wartości natężenia, poszerzenia i przesunięcia refleksów struktury 4H(22) przewidywanych w pracach Prasad (1971) i Michalski (1988 a 1988 b). Jak wynika z rozkładów natężeń (dolny wiersz rys. 6), każdy z rozpatrywanych typów błędu inaczej wpływa na: zmianę natężenia, poszerzenie i przesunięcie poszczególnych refleksów. Wyniki pracy **H4** pokazały, że w pełnym zakresie wartości α zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych wyraźnie zależą od typu błędu biorącego udział w transformacji. Rosnąca zawartość odpowiednio błędów typu *c* i *h* prowadzi do oczywistych transformacji 4H(22) \rightarrow 3C i 4H (22) \rightarrow 2H (rys. 7a, 7b). Interesujące jest to, że takie same rozkłady natężeń dyfrakcyjnych obserwujemy w transformacjach odwrotnych. Przy czym transformacje

odwrotne $3C \rightarrow 4H(22)$ i $2H \rightarrow 4H(22)$ zgodnie z wynikami prac H1, H2 zachodzą przy udziale nieprzypadkowych błędów ułożenia warstw. Dla obu transformacji odwrotnych wymagana preferowana odległość wystąpienia błędów wynosi dwie warstwy R=2. Jak wynika z trzeciej kolumny rysunku 7 jednoczesna obecność błędów typu *c* i *h* prowadzi do rozkładów natężeń dyfrakcyjnych różnych od tych w kolumnie pierwszej i drugiej rysunku 7.

Jak pokazano wcześniej w artykule **H3** dwuparametryczny model Jagodzińskiego bazujący na prawdopodobieństwach α_1 i α_2 jest zbyt ubogi by opisać struktury 4H(22) kryształów ZnS:Al. Przypomnijmy, poprawny opis sekwencji warstw struktury nr 201/1 uzyskano zakładając obecność błędów deformacyjnych w strukturze 4H(22). Praca H4 przedstawia obliczenia zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych odpowiadające rosnącej gęstości w strukturze 4H(22) błędów przypadkowych typu: deformacyjnego, LDSF i extrinsic. Obliczenia potwierdziły wnioski wynikające z wcześniejszych prac (zauważmy, należy je porównać jedynie z wynikami rozwiązań analitycznych obowiązujących dla małej gęstości błędów przypadkowych). I tak stosunkowo małej zawartości błędów α =0.1 każdy typ błędu prowadzi do całkowicie odmiennych zmian dotyczących: przesunięcia, poszerzenia, asymetrii i zmiany natężenia refleksów oraz wielkości tła. Dalej, rosnąca zawartość błędów przypadkowych (R=1), zarówno typu deformacyjnego jak i typu LDSF, nie zmienia struktury 4H(22). O ile w przypadku błędów teformacyjnych rozkłady natężeń dyfrakcyjnych dla α i 1- α są takie same, to w przypadku błędów typu extrinsic prowadzi do zmiany struktury 4H(22)—>2H.

Poza praktycznie jedna pracą, w której Greves (1952) rozpatrywał bardzo szczególne przypadki występowania nieprzypadkowych błędów ułożenia warstw w strukturach 4H(22) i 6H(333), w literaturze brakuje prac poświęconych strukturze 4H(22) zawierającej błędy nieprzypadkowe. W artykule **H4** przedstawiono obliczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla struktury 4H(22) zawierającej nieprzypadkowe błędy ułożenia warstw dla czterech typów błędów ułożenia warstw. W szczególności przedstawiono wyniki obliczeń modelowych dla parametru R=2 dla trzech wybranych typów błędów wzrostu. Dla rosnącej zawartości błędów typu *c* obserwujemy transformację 4H(22)→6H(33), podczas gdy dla błędu wzrostu typu *h* jest to transformacja 4H(22)→9R⁺ + 9R⁻. Z kolei, jeżeli przyjmiemy jednoczesne i równe prawdopodobieństwa wystąpienia błędów typu *c* i *h*, to otrzymamy zmiany rozkładów natężeń w modelowej transformacji 4H(22)→12R⁺ + 12R⁻.

Kolejno w pracy H4 pokazano, że dla błędów typu deformacyjnego i LDSF, zarówno przypadkowych (R =1) jak i nieprzypadkowych (przy preferowanej odległości ich występowania równej R=2), nie obserwuje się transformacji do nowej fazy. Zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych istotnie różnią się w zależności od typu błędów jak i wartości R. Dla nieprzypadkowych błędów deformacyjnych (R=2) rozkłady natężeń nie są już takie same dla α i 1- α jak ma to miejsce dla R=1. Dla błędów LDSF bardzo interesujący jest przypadek R=2 i α =0.5. Dla tych parametrów na rozkładzie natężenia dyfrakcyjnego obserwujemy jedynie trzy ostre refleksy w regularnych położeniach struktury 2H; tu jednak, w przeciwieństwie do przypadku struktury 2H, refleks w położeniu L/N=0 ma słabsze natężenie od refleksów w położeniach L/N=±0.5. Jak pokazano w pracy H4 transformacja 4H(22)→ 2H może zachodzić przy udziale błędów typu LDSF przy ich preferowanej odległości R=3, ale i również przy udziale przypadkowych błędów (R=1) typu extrinsic.

Politypy 4H(22), 6H(33) i 8H(44) często współwystępują w kryształach związków A^{II}B^{VI}. W pracy H4 przedstawiono zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych w transformacjach 4H(22) \rightarrow 6H(33) i 4H(22) \rightarrow 8H(44) zachodzących przy udziale nieprzypadkowych błędów typu extrinsic (odpowiednio dla parametrów modelu R=3 i R=2). Modelowe krzywe rozkładu natężeń dyfrakcyjnych zawierających jednocześnie struktury 4H(22) i 6H(33) lub 4H(22) i 8H(44) są obserwowane dla parametrów 1 $\geq\beta$ \approx \geq 0 i γ \geq 0.

Blędy deformacyjne w strukturach 5T, 6H(33), 8H(44), 9R(21)₃ i 12R(31)₃ [H5, H6].

W przypadku politypów bazowych błąd deformacyjny występuje zawsze miedzy dwoma warstwami tego samego typu tj. *cc* w strukturze 3C, *hh* w strukturze 2H lub wyłącznie różnymi (energetycznie równoważnymi) *hc* i *ch* (4H). Inną sytuację mamy w przypadku politypów o wyższych okresach. W strukturze 6H(33) błąd deformacyjny może wystąpić zarówno między takimi samymi warstwami *cc* jak również między warstwami różnymi *ch* lub *hc*, co prowadzi do istotnie różnych sekwencji warstw w otoczeniu błędu (odpowiednio *..hcchh/hhcch...* lub *...cchch/ccchcc...*). Analogiczną sytuację mamy w przypadku struktury 9R. Badania strukturalne niskotemperaturowej fazy metalicznego litu (9R z błędami deformacyjnymi) pokazały, że aby poprawnie dopasować liczone rozkłady dyfrakcyjne do rozkładów eksperymentalnych konieczne jest rozróżnienie między błędami typu *hh* i *ch* (Berliner 1986). Prace **H5** i **H6** przedstawiają wyniki obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych politypów o okresie większym niż cztery warstwy zawierających błędy deformacyjne.

Wcześniej na przykładzie politypów 3C, 2H i 4H(22) pokazano, że wzrost przypadkowych błędów deformacyjnych nie prowadzi do zmiany struktury. Rozkłady natężeń dyfrakcyjnych pokrywają się dla α i 1– α . Dla dowolnego politypu i α =0.5 obserwujemy zawsze taki sam rozkład natężenia dyfrakcyjnego; odpowiada mu najbardziej nieuporządkowana struktura o heksagonalności α_h =0.5 (**H1**, **H2**, **H3**). Tą prawidłowość potwierdzają wyniki prac H5 i H6, gdzie rozważono politypy o wyższych okresach tj. 5T, 6H(33), 8H(44), 9R(21)₃ i 12R(31)₃.

W pracy H5 policzono dla politypów 6H(33), $9R(21)_3$ zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla transformacji politypowych z udziałem nieprzypadkowych błędów deformacyjnych. Rozważono dwa interesujące przypadki tj. R=2 i R=3. Wyniki obliczeń pokazały, że analogicznie jak dla struktur bazowych 2H, 3C i 4H (**H1**, **H2**, **H4**), tak samo i dla struktur 6H(33) i 9R przy stosunkowo niedużej wartości α =0.1 nie obserwuje się różnicy pomiędzy rozkładami natężeń dyfrakcyjnych policzonymi dla R=1, 2, 3, 4. Natomiast dla $\alpha \ge 0.2$ zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych silnie zależą od parametru R. Dla obydwóch politypów 6H(33) i 9R oraz parametru $0.2 \le \alpha \le 0.8$, zarówno dla R=2 jak i R=3, rozkłady natężeń mają złożony kształt; obserwujemy tu maksyma w położeniach różnych od regularnym położeń refleksów znanych politypów oraz silne tło. Dla dalej rosnącego α od 0.8 do 0.9 tło praktycznie znika a refleksy stają się bardziej ostre (bardziej ostre dla większych R i struktur wyjściowych o wyższym okresie). Rosnąca wartość α od zera do jedynki i R=2 pozwalają obserwować zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych modelowych transformacji $6H(33) \rightarrow 9R$ i $9R \rightarrow 6H(33)$.

Ciekawe rezultaty dla obu rozważanych struktur otrzymano dla R=3 i parametru $\alpha \approx 0.9$. Dla struktury wyjściowej 6H(33) i $\alpha \approx 0.9$ obserwuje się charakterystyczny porządek w ułożeniu warstw. Bloki składające się z warstw typu *h* przedzielane są przez bloki warstw o porządku struktury 6H(33). Wynika to z następującego faktu. Wystąpienie błędów deformacyjnych miedzy warstwami *cc* w odległości trzech warstwy prowadzi do transformacji 6H(33) \rightarrow 2H, natomiast wystąpienie ich miedzy warstwami *ch* (*hc*) i preferowanej odległości R=3 do transformacji 6H(33) \rightarrow 6H(33). Odpowiednio dla α =0.9 na modelowym rozkładzie natężenia obserwujemy współwystępujące ostre refleksy struktur 2H i 6H(33). Analogiczną sytuację mamy dla politypu 9R i α =0.9. W sekwencjach warstw występują duże bloki zawierających jedynie warstwy *c* rozdzielane przez bloki warstw o porządku struktury 9R. Na rozkładzie natężenia dyfrakcyjnego współwystępują refleksy struktur 9R i 3C.

W pierwszej części pracy **H6** policzono rozkłady natężeń dyfrakcyjnych dla politypów 5T, 8H(44) i $12R(13)_3$ zawierających przypadkowe błędy deformacyjne. Dla α =0.1, podobnie jak dla innych politypów, dla struktur 5T, 8H(44) i $12R(13)_3$ obserwujemy brak przesunięcia

refleksów; wszystkie refleksy mają to samo poszerzenie. W pracy pokazano, że dla stosunkowo małej wartości α =0.05 refleksom struktury 12R⁺ towarzyszą słabe, ale wyraźnie dostrzegalne refleksy struktury bliźniaczej 12R⁻. Co ciekawe, ich obecność nie była odnotowana w pracach Lele (1974) i Michalskiego (1988 b). Kolejne obliczenia z pracy H6 dotyczą wybranych transformacji politypowych zachodzących przy udziale nieprzypadkowych błędów deformacyjnych (R≥1). Generalnie, o ile nieprzypadkowe błędy deformacyjne powodują transformację od struktury wyjściowej do struktury o takim samym lub wyższym okresie, to błędy deformacyjne typu: *cc, hh, hc lub ch* mogą prowadzić do transformacji gdzie struktura końcowa ma niższy okres niż struktura wyjściowa. I tak dla struktury wyjściowej 5T dla błędów typu *hh* i rosnącego parametru α od zera do jedynki obserwujemy zmianę rozkładu natężeń dyfrakcyjnych transformacji 5T→3C, podczas gdy dla błędów typu *ch* i *cc* są to już transformacje do struktur o wyższym okresie tj. odpowiednio 5T→15R(23)₃ i 5T→15R(2111)₃.

Interesującą sytuację mamy w przypadku struktury 12R. Wcześniej zostało pokazane, że transformacje $3C\rightarrow 12R$, $2H\rightarrow 12R$, $4H\rightarrow 12R$ mogą zachodzić przy udziale nieprzypadkowych błędów deformacyjnych i preferowanej odległości między nimi równej cztery warstwy R=4 (H1, H2, H4). Jeżeli założyć że, w strukturze 12R mogą wystąpić nieprzypadkowe błędy deformacyjne tylko jednego typu tj. *cc*, *hh* i *ch* lub *hc*, to dla rosnącej zawartości osobno każdego z tych błędów dostaniemy modelowe rozkłady natężeń dyfrakcyjnych odpowiednio dla transformacji $12R\rightarrow 3C$, $12R\rightarrow 2H$ i $12R\rightarrow 4H$. W szczególności z przedstawionych obliczeń wynika, że stosunkowo mała gęstość błędów prowadzi do istotnej różnicy w zmianach refleksów wyjściowej struktury 12R w zależności od typu błędu. Błędy typu *cc* prowadzą do pojawienia się nowych refleksów, natomiast błędy typu *ch* i *hc* do odpowiednio najsilniejszego ich poszerzenia oraz asymetrii.

Struktura 6H(33) z różnego typu błędami ułożenia warstw [H7].

Struktur 6H(33) jest podstawowym politypem SiC. Transformacje od struktury 6H(33) do struktur o niższym okresie były obserwowane w kryształach SiC i ZnS. Więcej danych na ten temat zawarto w pracy **H7**. Głównym tematem tej pracy są obliczenia modelowe zmiany natężeń dyfrakcyjnych odpowiadające transformacjom od struktury wyjściowej 6H(33) do innych struktur politypowych przy udziale czterech typów błędów ułożenia warstw.

Zgodnie z Jagodzińskim struktury 6H(22) (*hcc*), 9R (*hhc*) i 12R (*hhcc*) są strukturami, dla których *Reichweite s*=4. W artykule **H7** szczegółowo omówiono różne rodzaje błędów, które można rozważać w oparciu o podejście Jagodzińskiego. Obliczone zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla rosnących prawdopodobieństw różnego typu błędów wzrostu w strukturze 6H(33) zostały przedstawione dla sześciu wybranych przypadków. Przykładowo na rysunku 7 przedstawiam wyniki obliczeń zmian rozkładów natężeń dyfrakcyjnych odpowiadające transformacjom od struktury 6H(33) do struktur o niższym okresie.

Oczywistym jest, że wzrost błędów typu *c* powinien prowadzić do transformacji $6H(33)\rightarrow 3C$. I tak jest rzeczywiście; dla dostatecznie dużego $\alpha=0.9$ na rozkładzie natężeń dyfrakcyjnych (rys. 7 a, górny wiersz) obserwujemy poszerzone refleksy bliźniaków 3C. Pzypomnijmy, obliczenia modelowej transformacji odwrotnej przy udziale nieprzypadkowych błędów wzrostu wymagały parametru R=3. W przeciwieństwie do transformacji $6H(33)\rightarrow 3C$ transformacja $6H(33)\rightarrow 2H$ wymaga jednoczesnego udziału trzech błędów różnego typu tj. typu *h*, *hc* i *hh* ($\alpha_1=1$, $\alpha=\alpha_2=\alpha_3=\alpha_4$). Rezultaty obliczeń dla tego przypadku umieszczono w kolumnie b rysunku 7. Interesujące jest to, że rozkłady natężeń dyfrakcyjnych w odwrotnej transformacji $2H\rightarrow 6H(33)$ policzone dla parametru R=3 nie pokrywają się z tymi z rys. 7 b. Przykładowe zmiany rozkładu natężeń dyfrakcyjnych transformacji $6H(33)\rightarrow 4H(22)$ uzyskane dla rosnącego $\alpha = \alpha_3$ przy $\alpha_1=1$, $\alpha_2=\alpha_4=0$ zawiera kolumna c rys. 7. Takie same rozkłady natężeń dyfrakcyjnych zaobserwowano dla transformacji odwrotnej $4H(22)\rightarrow 6H(33)$ zachodzącej dla nieprzypadkowych błędów wzrostu typu *c* i parametru R=2. Kolejne obliczenia zmiany

rozkładów natężeń dyfrakcyjnych w pracy H7 dotyczą transformacji 6H(33) \rightarrow 9R zachodzącej przy jednoczesnym udziale błędów typu *h* i typu *hc* ($\alpha=\alpha_2=\alpha_3$, $\alpha_1=1$, $\alpha_4=0$), transformacji 6H(33) \rightarrow 12R przy udziale błędów typu *h* oraz transformacji 6H(33) \rightarrow 8H(44) przy udziale nieprzypadkowych błędów typu *c* (R=2, $\alpha = 1-\alpha_1$, $\alpha_2 = \alpha_3 = \alpha_4 = 0$).



Rys. 7. Rozkłady natężeń dyfrakcyjnych wzdłuż osi 10.L/N sieci odwrotnej obliczone dla struktury wyjściowej 6H(33) z przypadkowymi błędami wzrostu. Idąc od dolnego wiersza w górę $\alpha = 0.1, 0.3, 0.5, 0.7, 0.9.$ a) Błędy typu $c, \alpha = 1-\alpha_1 (\alpha_2 = \alpha_3 = \alpha_4 = 0)$. b) Błędy typu h + ch + hh. ($\alpha_1 = 1, \alpha = \alpha_2 \alpha_3 = \alpha_4$). c) Błędy typu hc, ($\alpha_1 = 1, \alpha_2 = \alpha_4, \alpha = \alpha_3$).

W dalszej części artykułu przedstawiono obliczenia zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych transformacji od struktury wyjściowej 6H(33) do innych struktur politypowych przy udziale zarówno błędów przypadkowych jak i nieprzypadkowych, typu deformacyjnego, LDSF i extrinsic. Analogicznie jak w pracy H6 wprowadzono rozróżnienie błędów deformacyjnych ze względu na miejsce ich wystąpienia w sekwencji warstw. O ile przy rosnącym udziale błędów deformacyjnych transformacja od danego politypu do politypu o niższym okresie nie zachodzi (H1-H6) to dla błędów deformacyjnych typu cc, ch i hh wzrost zawartości osobno każdego z nich może prowadzić do transformacji do politypu o niższym okresie. Przykładem jest transformacja 6H(33) \rightarrow 2H przy udziale nieprzypadkowych błędów (R=3) deformacyjnych typu cc (rys. 8 a).



Rys. 8. Rozkłady natężeń dyfrakcyjnych wzdłuż osi 10.L/N sieci odwrotnej policzone dla struktury wyjściowej 6H(33) z błędami deformacyjnymi; $\alpha=\beta$, $\gamma=0$. Idąc od dolnego wiersza w górę $\alpha=0.1$, 0.3, 0.5, 0.7, 0.9. a) Błędy deformacyjne typu *cc*, R=3. b) Błędy deformacyjne typu *ch*, R=1.

Jak pokazano w pracy **H2** zmiany natężenia dyfrakcyjnego w odwrotnej transformacji 2H \rightarrow 6H(33) policzone dla nieprzypadkowych błędów deformacyjnych (R=3) nie pokrywają się z tymi z rysunku 8 a. Błędy deformacyjne typu *ch* w strukturze 6H(33) zarówno przypadkowe (R=1) (rys. 8 b) jak i nieprzypadkowe (R=3) nie prowadzą do zmiany struktury. Dla parametru 0.3 $\leq \alpha \leq 0.5$ (R=1) uzyskano tu bardzo interesujący wynik; rozkłady natężeń (rys. 8 b) wiersz drugi i trzeci od dołu) przypominają te policzone w pracy **H1** dla struktur 3C/DS. Istotnie różne zmiany natężeń dyfrakcyjnych obserwujemy w przypadku transformacji od

struktury 6H(33) przy udziale błędów typu LDSF i typu intrinsic. Szczególnie charakterystyczny dla błędów typu LDSF zarówno przypadkowych (R=1) jak i nieprzypadkowych jest brak poszerzenia i przesunięcia refleksów dla wszystkich wartości α ; zmieniają się jedynie natężenia refleksów i wielkość tła. W pracy pokazano, że nie tylko przypadkowe błędy deformacyjne ale również i przypadkowe błędy LDSF nie prowadzą do zmiany struktury 6H(33). Co ciekawe, przy udziale nieprzypadkowych błędów deformacyjnych typu *cc* lub nieprzypadkowych błędów LDSF może zajść transformacja 6H(33) \rightarrow 2H. W obu przypadkach preferowana odległość wystąpienia błędów wynosi trzy warstwy (R=3). Jak pokazano w pracy **H7** policzone zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych istotnie zależą od typu błędu biorącego udział w transformacji. Ciekawy przypadek otrzymujemy dla błędów LDSF i ich preferowanej odległości równej sześć warstw R=6. Prowadzi to do modelowej transformacji pomiędzy politypami o tym samym okresie 6H(33) \rightarrow 6H(2112).

Ostatnia część artykułu **H7** prezentuje wybrane obliczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych przeprowadzone dla struktury 6H(33) zawierającej błędy typu intrinsic. W szczególności przedstawiono tu obliczenia zmiany rozkładów natężeń w transformacji 6H(33)–>2H przy udziale przypadkowych błędów typu intrinsic. Są one istotnie różne od tych obserwowanych w transformacji 6H(33)–>2H zachodzącej osobno przy udziale zarówno błędów wzrostu typu *c* jak i błędów deformacyjnych typu *cc* (R=3), czy też błędów LDSF (R=3). W pracy omówiono również wybrane przypadki transformacji z udziałem nieprzypadkowych błędów typu extrinsic. W szczególności zwrócono uwagę na bardzo ciekawą sytuację tj. na kształt rozkładów natężeń policzonych dla parametru R=2 i $\alpha \approx 0.5$. Bardzo przypominają one rozkłady policzone dla struktury 3C/DS (pierwsza praca cyklu **H1** rys. 2b i rys. 3a).

O możliwości wykorzystania wyników cyklu prac

Obecnie wiadomo, że zjawisko politypizmu jest bardziej powszechne niż początkowo sądzono. Jest ono raczej podstawową własnością kryształów i nie ogranicza się tylko do niewielkiej grupy związków z czołowymi przedstawicielami: SiC, ZnS, CdI₂, PbI₂. Liczba znanych materiałów, w których je obserwujemy stale rośnie. Związki wykazujące zjawisko politypizmu znane są z tego że, występują w nich błędy ułożenia warstw rozłożone w sposób przypadkowy jak również wykazujący duży stopień uporządkowania. W badaniach tych struktur tj. struktur charakteryzujących się jednowymiarowym nieporządkiem istotną rolę odgrywają metody dyfrakcyjne. Stosowanie tych technik eksperymentalnych wymaga dysponowania skutecznymi metodami liczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych ODDS. Metodyka obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych zaproponowana w cyklu prac, ze względu na swoje zalety, znajduje tu szerokie zastosowanie. Pozwala ona dla dowolnej struktury politypowej zawierającej błędy ułożenia warstw dowolnego typu, jednego lub kilku typów równocześnie, oraz każdego rozkładu błędów ułożenia warstw wynikającego z przyjętego modelu teoretycznego przy jednoczesnym uwzględnieniu wszystkich czynników wpływających na rozkład natężenia dyfrakcyjnego, w ramach jednego schematu obliczeniowego, liczyć rozkłady natężeń dyfrakcyjnych niezbędne do porównania z tymi otrzymanymi z eksperymentów. Zaproponowane w cyklu prac metody obliczeniowe powinny być skutecznym i użytecznym narzędziem w analizie wzorów dyfrakcyjnych materiałów wykazujących obecność błędów ułożenia warstw zarówno przypadkowych jak i nieprzypadkowych.

W szczególności metodyka obliczeń przedstawiona w cyklu prac powinna odegrać istotną rolę w badaniach transformacji pomiędzy różnymi politypami. Stały wzrost precyzji pomiarów dyfrakcji rentgenowskiej przy jednoczesnym rozwijaniu i doskonaleniu stosowanych w ich opisie modeli teoretycznych, w szczególności dysponowanie odpowiednimi metodami obliczania rozkładów dyfrakcyjnych powinny się przyczynić do poszerzenia naszej

nadal niedostatecznej wiedzy dotyczącej transformacji politypowych. Przykładem są tu prace Boulle i współpracowników, którzy przeprowadzili precyzyjne pomiary DXS (diffuse x-ray scatering) na wygrzewanych w wysokich temperaturach kryształach SiC. Pozwoliły one autorom zbadać mechanizm i kinematykę transformacji $3C\rightarrow 6H$ (Dempoint 2012). Do ich badania można było skorzystać z klasycznych metod liczenia rozkładów natężeń. Jednak dalsze poszerzenie wiedzy na temat tej transformacji było możliwe dzięki zastosowaniu metodyki obliczeniowej zaproponowanej w omawianym cyklu prac. Tak więc, uzyskanie poprawnego opisu eksperymentalnych rozkładów natężeń dyfrakcyjnych w połączeniu z dostępnymi danymi teoretycznymi otrzymanymi w ramach modelu ANNNI pozwolił określić energie struktur przejściowych transformacji $3C\rightarrow 6H(33)$ i dodatkowo energie SFs biorących udział w transformacji (Boulle 2013). Obliczenia tych energii wymagają znajomości ułożenia warstw w strukturze modelowych, co gwarantuje stosowanie zaproponowanej w cyklu prac metodyki obliczeniowej; sekwencje warstw są generowane w celu obliczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych. Naturalnie, nie można policzyć wyżej wymienionych energii stosując metody klasyczne.

5.3 Podsumowanie głównych rezultatów prac w kontekście analogicznych prac innych autorów.

Istotnie ważnym źródłem informacji o strukturze ciał stałych są pomiary dyfrakcyjne. Aby je w pełni wykorzystać, w szczególności do weryfikacji postulowanych modeli transformacji politypowych, musimy dysponować skutecznymi metodami liczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur przejściowych. Niestety klasyczne metody zawodzą w przypadku: dużej gęstości błędów, obecności błędów nieprzypadkowych oraz jednoczesnego udziału w transformacji błędów różnego typu. Z powodu trudności matematycznych, dla transformacji zachodzących pomiędzy politypami o wyższych okresach brakuje w literaturze stosownych rozwiązań analitycznych. W cyklu prac autor przedstawił metodykę pozwalającą skutecznie liczyć rozkłady natężeń dyfrakcyjnych struktur politypowych z błędami ułożenia warstw. Obliczenia mogą być prowadzone dla dowolnej sieci, dowolnego politypu, dowolnej gęstości błędów ułożenia warstw zarówno przypadkowych jak i nieprzypadkowych, bez ograniczeń co do liczby różnego typu błędów jednocześnie biorących udział w transformacji.

Skuteczność i użyteczność zaproponowanej metody obliczeniowej ilustrują przedstawione w cyklu prac rezultaty obliczeń zmian rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla kilkudziesięciu transformacji politypowych; dla struktur bazowych oraz wybranych politypów o wyższym okresie. Pozwoliło to zweryfikować/rozszerzyć wyniki obliczeń otrzymane wcześniej metodami analitycznymi. Zasadniczą część uzyskanych rezultatów stanowią obliczenia zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych transformacji politypowych dla struktur wyjściowych: 3C, 3C/DS, 2H, 4H(22), 5T, 6H(33), 8H(44), 9R(21)₃, 12R(31)₃ przy udziale zarówno błędów przypadkowych jak i nie przypadkowych typu: wzrostu, deformacyjnego, extrinsic i LDFS dla których brakowało stosownych rozwiązań w dotychczasowej literaturze.

W cyklu prac przedstawiono rezultaty obliczeń, które wykonano dla przykładowo wybranego związku z grupy $A^{II}B^{VI}$ tj. Zn_{0.7}Cd_{0.3}Se. Związek ten został wybrany ze względu na wcześniejsze zainteresowania autora. Zaproponowana metodyka obliczeniowa ma zastosowanie w przypadku zarówno dowolnego związku z grupy $A^{II}B^{VI}$ (ZnS, ZnSe,...) jak również dowolnego związku izostrukturalnego np. SiC, generalnie może być zastosowana do każdego związku zbudowanego z równoważnych warstw. Metody obliczeniowe zaproponowane w cyklu prac łatwo rozszerzyć na przypadek struktur warstwowych zbudowanych z nie jednego a kilku różnych typów warstw. Przykładem jest tu praca Olikhovskiej (2009), w której rozważono dwa rodzaje warstw. Stosując algorytm *Model 2* zaproponowany w pracy **H1** analizowano wyniki dyfrakcji rentgenowskiej perowskitu

zawierającego przypadkowe i nieprzypadkowe błędy ułożenia warstw. W szczególności pomiary dyfrakcyjne systemu Bi-Sr-Ca-Cu-O opisano poprawnie w oparciu o *Model* 2 dla parametrów α =0.8 i β =0.35, co ujawniło istniejącą w związku tendencję do porządkowania się warstw.

W serii omawianych artykułów stosowano głównie model sekwencyjny czyli taki, w którym ułożenie warstw otrzymujemy zgodnie z zadanym algorytmem statystycznym generując warstwy jedna po drugiej od pierwszej do ostatniej. Naturalnie ODDS można generować w inny sposób. Przykładowo, startujemy od ustalonej sekwencji warstw np. sekwencji warstw wybranego politypu. Następnie losowane są kolejne miejsca w sekwencji warstw, w których po sprawdzeniu kryteriów wynikających z modelu (np. warunku na minimalną odległość miedzy sąsiednimi SFs) 'wprowadzamy błędy'. Z powodzeniem kombinację obu metod zastosowano do analizy struktur 4H(22) kryształów ZnS:Al. W pierwszym kroku generowano sekwencje warstw struktury 4H(22) z niewielkim udziałem błędów wzrostu (model sekwencyjny). W kolejnym kroku, stosując drugie podejście, do tak otrzymanych sekwencji warstw wprowadzano błędy deformacyjne. Zaletą proponowanej metodyki obliczeniowej jest więc duża elastyczność, oba podejścia oraz ich połączenie z powodzeniem mogą być stosowane w ramach jednego schematu obliczeniowego zaproponowanego w cyklu prac **H1-H7**.

W pracy **H1** przeprowadzono obliczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktury 3C/DS dla trzech wybranych funkcji częstości wraz z ich modyfikacjami. W rezultacie uzyskano bardzo ważny wynik; wykazano silną zależność kształtu krzywych rozkładów natężeń dyfrakcyjnych od parametru heksagonalności oraz funkcji częstości. Na modelowych dyfraktogramach struktury 3C/DS nie obserwowano refleksu 10.0. Jest to istotne w analizie przypadków gdzie refleksy struktury 3C/DS współwystępują z refleksami politypu/politypów z nie znikającym refleksem 10.0.

Druga część pracy **H1** zawiera wyniki obliczeń zmiany rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla transformacji od struktury wyjściowej 3C do innych struktur politypowych przy udziale trzech różnych typów błędów ułożenia warstw. Zaproponowana w niej czteroparametryczna funkcja częstości (*Model* 3) objęła przypadki obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych transformacji politypowych, dla których wcześniej uzyskano rozwiązania analityczne jak również transformacji, dla których ze względu na trudności matematyczne brakowało stosownych rozwiązań w literaturze.

Ostatnio schemat obliczeniowy zaproponowany w cyklu prac H1-H7 z powodzeniem do obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur przejściowych wykorzystano transformacji $3C \rightarrow 6H$ (Boulle 2013). Autorzy zastosowali tu zaproponowaną w pracach H1-H7 metodę Monte Carlo z algorytmem generacji warstw stosując model sekwencyjny. Natężenia dyfrakcyjne liczono bezpośrednio z funkcji S(KHL) (H1-H7), a nie za pośrednictwem funkcji korelacji. Precyzyjne wyniki pomiarów dyfrakcji rentgenowskiej umożliwiły autorom rozwiązać, mającą długą historię, kontrowersję dotyczącą transformacji 3C→6H(33) obserwowanej w kryształach SiC (Jagodzinski 1971, Krishna 1971, Krishna 1986). Mianowicie pokazano (Boulle 2009, Boulle 2010, Boulle 2013) że zachodzi ona przy udziale błędów deformacyjnych, a nie jak dotąd uważano przy udziale błędów typu LDFS. Formalnie, wprowadzenie błędów deformacyjnych w strukturze 3C w trzech kolejnych warstwach i powtarzanie tego procesu po dokładnie trzech kolejnych warstwach prowadzi do zmiany struktury na 6H(33). W związku z tym Model 3 z pracy H1 należało zastąpić innym, również czteroparametrycznym (trzy prawdopodobieństwa dotyczące błędów deformacyjnych: α , β , γ , plus warunek na preferowaną odległość między błędami - analog parametru R *Modelu* 3). Tak wiec w przypadku zaistnienia przesłanek teoretycznych i/lub eksperymentalnych do zastosowania innej funkcji częstości stosowna zmiana jest łatwo implementowana w zaproponowanym schemacie obliczeniowym (H1-H7).

W pracy H2 przedstawiono obliczenia rozkładów natężeń dyfrakcyjnych dla politypu 2H zawierającego błędy ułożenia warstw czterech różnych typów. Do opisu zmian rozkładu natężeń dyfrakcyjnych towarzyszącym transformacjom $2H\rightarrow 3C$ (Co, stopy Co-Ni), $2H\rightarrow 6H$ (SiC,

Zn_xCd_{1-x}Se), 2H \rightarrow 4H (CdI₂) zaproponowano proste modele transformacji z udziałem nieprzypadkowych błędów ułożenia warstw (Sebastian 1994). Obliczenia te zawierały wiele uproszczeń i z reguły zmiany rozkładów dyfrakcyjnych dla każdego typu błędu musiały być liczone osobno. W artykule **H2** pokazano, że wszystkie znane do tego czasu rozwiązania analityczne można otrzymać w ramach jednego schematu obliczeniowego. W szczególności w pracy **H2** rozważano transformacje 2H \rightarrow 3C, 2H \rightarrow 4H(22), 2H \rightarrow 6H(33) i pokazano, że w każdej z nich zmiany rozkładu natężeń dyfrakcyjnych istotnie zależą od typu błędu przy udziale którego mogą one zachodzić.

Prace H1, H2 wykazały wartość i skuteczność zastosowanej metody w obliczeniach rozkładów nateżeń dyfrakcyjnych na przykładzie struktur 2H, 3C. Oczywiście dla tych dwóch najprostszych bazowych struktur można stosować inne metody obliczeniowe, przykładowo klasyczne metody analityczne bazujące na wyliczaniu funkcji korelacji. Trudności napotykane przy ich stosowaniu dobrze ilustruje następujący fakt. Dla struktur 3C i 2H dopiero stosunkowo rachunki uwzgledniające niedawno przedstawiono ścisłe jednoczesna obecność przypadkowych błędów typu wzrostu i deformacyjnego w pełnym zakresie ich wartości. Zastosowano tu tradycyjną metodę liczenia funkcji korelacji w oparciu o drzewa prawdopodobieństw i, jak pokazano w pracy, równoważną metodzie FSA (finit state automaton) (Estevez-Rams 2008). Praca kończy się dyskusją zależności funkcji korelacji od parametrów α i β (prawdopodobieństwa wystąpienia błędów typu deformacyjnego i wzrostu), bez podania oczekiwanych przez eksperymentatora przykładów rozkładów natężeń dyfrakcyjnych.

Aktualny przegląd metod obliczeniowych rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur o jednowymiarowym nieporządku przedstawia Cherepanova (2012). W pracy autorka prezentuje stosowaną przez siebie tzw. metodę macierzową (matrix formalizm) oraz liczne przykłady jej zastosowania dla szerokiego zakresu materiałów (Ag, α -Co, ZnS, α -Fe₂O₃, (Co_{0.9}Al_{0.05})O, (Co_{2.95}Mg_{0.1})O, włóknistego węgla, Mg(OH)₂ domieszkowanego wanadem). We wszystkich tych przypadkach występowały jedynie struktury 3C (fcc, sphalerit) lub/i 2H (hcp, wurtzite) zawierające błędy ułożenia warstw. Do obliczeń rozkładów natężeń dyfrakcyjnych struktur politypowych, o wyższym okresie oraz struktur przejściowych z transformacji między nimi, autorka rekomenduje metodę Monte Carlo stosowaną w cyklu prac H1, H2, H4, H7.

Częstości wystąpienia krótkich sekwencji warstw w strukturach o jednowymiarowym nieporzadku można wyznaczyć z długich sekwencji warstw uzyskanych z pomiarów HREM. Praca H3 przedstawia analize sekwencji warstw kryształów ZnS:Al dostepnych z pomiarów HREM przy zastosowaniu metody symulacji komputerowych. Otrzymano w niej ważny wynik tj. pokazano, że znajomość częstości występowania krótkich sekwencji warstw nie zawsze pozwala poprawnie odtworzyć/opisać porządek warstw w rzeczywistym krysztale. Porządek ułożenia warstw kryształów ZnS:Al poprawnie opisano zakładając, że do struktury 4H(22) zawierającej pojedyncze błędy wzrostu wprowadzone zostały błędy deformacyjne. Znajomość prawdopodobieństw wystąpienia krótkich sekwencji warstw jest podstawą tzw. metod bezpośrednich (Dornberger-Schif 1970, Farkas-Jahnke 1973) w szczególności modelu zaproponowanego przez Varna (2002, 2007) (tzw. ε-machine). Co ciekawe po ponad dziesięciu latach rozwijania i doskonalenia metody bezpośredniej prace Varna i współpracowników, poza dalszym sformalizowaniem modelu (Varn 2013 b), zatrzymały się na analizie kilku wybranych dyfraktogramów kryształów ZnS (Varn 2013 a). Analizowane dyfraktogramy zawieraja jedynie refleksy struktur 3C i 2H z błędami ułożenia warstw. Sami autorzy uważaja, że o ile tzw. przypadek r=4 (minimalna długość sekwencji warstw zapisanych w notacji Hägga niezbędna

do opisu struktury) jest skomplikowany, ale możliwy do rozwiązania, to r=5 jest obecnie nierozwiązywalny. Tak więc, politypy 8H(44) (wymaga r=4) i 10H(55) (wymaga r=5) zawierające błędy ułożenia warstw są poza zasięgiem tych metod. Skutecznym narzędziem do ich analizy są metody zaproponowane w cyklu prac H1-H7. W ramach jednego schematu obliczeniowego, co stanowi o wyjątkowym znaczeniu zaproponowanej metody obliczeniowej, można łatwo uzyskać modelowe rozkłady natężeń dyfrakcyjnych dowolnego politypu, a więc też przywołanych tu politypów 8H(44) i 10H(55) zawierających błędy ułożenia warstw.

W szczególności w pracach **H4** i **H7** przedstawiono obliczenia zmiany rozkładów dyfrakcyjnych w transformacjach politypowych dla struktur wyjściowych 4H(22) i 6H(33) przy udziale osobno każdego z czterech typu błędów ułożenia warstw. Rozważono udział błędów przypadkowych i nieprzypadkowych oraz wynikające z nich transformacje politypowe, w szczególności takie, dla których nie ma stosownych rozwiązań klasycznych.

Prace **H5**, **H6** przedstawiają obliczenia zmiany rozkładów dyfrakcyjnych dla transformacji politypowych struktur 5T, 6H(33), 8H(44), 9R(21)₃ i 12R(31)₃ zachodzących przy udziale błędów deformacyjnych zarówno z rozróżnieniem na miejsce ich wystąpienia w sekwencji warstw jak również bez takiego rozróżnienia. Analogiczne obliczenia metodami analitycznymi są trudne i wymagałyby obliczeń dla każdej rozważanej transformacji osobno, co tłumaczy ich niedostatek w literaturze.

Literatura

H. Baumhauer, Z. Krist 50 33 (1912 a); 55 249 (1912 b).

A. Boulle, J. Aube, I. G. Galben-Sandulache and D. Chaussende, *Appl. Phys. Lett.* **94**, 201904 (2009).

A. Boulle, D. Dempoint, I. G. Galben-Sandulache and D. Chaussende, *J. Appl. Cryst.* **43**, 867 (2010).

A. Boulle, D. Dempoint, I. G. Galben-Sandulache and D. Chaussende, *Phys.Rev. B*, **88**, 024103 (2013).

S. V. Cherepanova, J. Struct. Chem. 53, S109 (2012).

J. W. Christian, Acta Cryst. 7 415 (1954).

D. Dempoint, A. Boulle, I. G. Galben-Sandulache and D. Chaussende, *Nuclear Instruments and Methods in Physics Research B*, 284, 19 (2012).

K. Dornberger-Schif and M. Farkas-Jahnke, Acta Crystallogr., Sect. A. 26, 24 (1970).

E. Estevez-Rams, J. Martinez, A. Penton-Madrigal, and R. Lora-Serrano, Phys. Rev. B 63, 054109 (2001).

E. Estevez-Rams, U. Welzel, A. Penton-Madrigal, and E. J. Mittemeijer, *Acta Cryst.* A **64**, 537 (2008).

A. Ebina, J. Takahashi, J. Appl. Phys. 38 3079 (1967).

M. Farkas-Jahnke, Acta Cryst. Sect. B. 29, 407 (1973).

- R. Gevers, Acta Cryst. 5 518 (1952).
- R. Gevers, Acta Cryst. 7 337(1954).
- H. Jagodzinski, Acta Cryst. 2 201, (1949); Acta Cryst. 2 208 (1949).
- H. Jagodzinski, Kristallogr. 16, 1235 (1971).
- P. Krishna, and R. C. Marshall, J. Crys. Groth 11, 147 (1971).

V. Kabra, D. Pandey, and S. Lele, J. Mater. Sci. 21, 1624 (1986).

M. Sebastian and P. Krishna, *Random, Non-Random and Periodic Faulting in Crystals*, Gordon and Breach (1994).

- S. Lele, T. Anantharaman, C. A.Johnson, Phys. Stat. Sol. 20 59 (1967).
- S. Lele, Acta Cryst. A 30 509, 689, 693 (1974).
- E. Michalski, Acta Cryst. A 44 640 (1988a).
- E. Michalski, S., Kaczmarek, M. Demianiuk, Acta Cryst. A 44 650 (1988b).

- L. Olikhovska and A. Ustinov, J. Appl. Cryst. 42 1 (2009).
- W. Pałosz. J. Przedmojski, Acta Phys Pol. A 47 439 (1975).
- W. Pałosz. J. Przedmojski, Acta Cryst. A 32 409 (1976a), A 32 412 (1976b).
- D. Pandey, S. Lele, P. Krishna, proc Soc. Lond. A 369 435(1980 a), 451 (1980b), 463 (1980c).
- D. Pandey, S. Lele, Acta. Metal. 34 405 (1986 a) 415 (1986 b).
- G. Van Der Pere and A. Deruyttere, J. Appl. Cryst., 13, 65 (1980).
- B. Prasad, S. Lele, Acta Cryst. A 27 54 (1971).
- M. T. Sebastian, D. Pandey, P. Krishna, Phys. Stat. Sol. (a) 79 271 (1983).
- B. E. Warren, Prog. Met. Phys. 8 147 (1959).
- A. J. C. Wilson, Proc. Roy. Soc., A 180 277 (1942).
- D. P. Varn, G.S. Canright, J. P. Crutchfield, Phys. Rev. B, 66 174110 (2002).
- D. P. Varn, G.S. Canright, J. P. Crutchfield, Acta Crystallogr., Sect. B. 63 169 (2007).
- D. P. Varn, G.S. Canright, J. P. Crutchfield, Acta Crystallogr., Sect. A. 69 197 (2013).
- D. P. Varn, G.S. Canright, J. P. Crutchfield, Acta Crystallogr., Sect. B. 69 413 (2013).

6. Omówienie innych osiągnięć naukowo-badawczych.

Trzy lata po obronie doktoratu zostałem zaproszony do prowadzenia prac badawczych w grupie prof. Andrzeja Twardowskiego z Uniwersytetu Warszawskiego. Był to wynik nawiązania współpracy między Wydziałem Fizyki Politechniki Warszawskiej i Zakładem Fizyki Ciała Stałego Uniwersytetu Warszawskiego. W ten sposób w obszar moich zainteresowań naukowych, poza nadal prowadzonymi badaniami nad wybranymi zagadnieniami politypizmu, weszła nowa tematyka badawcza. Najważniejsze, wybrane rezultaty tej działalności, skrótowo przedstawiam poniżej.

1. Kiedy w roku 1999 rozpoczynałem swoje pierwsze pomiary własności magnetycznych półprzewodników magnetycznych (DMS) mgr. M. Zając, z naszej grupy badawczej, wyhodował metoda AMMONO intencjonalnie domieszkowane manganem kryształy GaN:Mn. Pozwoliło mi to, jako jednemu z pierwszych na świecie, zbadać własności magnetyczne silnie domieszkowanych manganem kryształów GaN:Mn. W tym okresie materiał ten budził niezwykle duże zainteresowanie ze względu na jego potencjalne zastosowania w spintronice. Niewiele później wykonałem pomiary kryształów GaN:Mn wyhodowanych z fazy gazowej w grupie dr. Sławomira Podsiadły z Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej. Wyniki tych prac zostały przedstawione w czterech kolejno opublikowanych artykułach $(4, 6, 8, 10)^1$, które spotkały się z dużym zainteresowaniem w świecie naukowym. Mój udział w tych pracach dotyczył pomiarów własności magnetycznych nowych materiałów oraz ich interpretacji. W szczególności, jako pierwsi, przedstawiliśmy poprawne wyjaśnienie opisanej w literaturze obserwacii wysokotemperaturowego ferromagnetyzmu półprzewodników GaMnN z temperaturą Curie T_C powyżej 300 K. Moim zdaniem za obserwacje tak wysokiej T_C w badanych kryształach były odpowiedzialne wytrącenia/klastry. W literaturze dowodzono, że w badanych materiałach nie występują ferromagnetyczne wytracenia/klastry błędnie interpretując rezultaty pomiarów rentgenowskich. Tu okazały się pomocne moje doświadczenia wyniesione z pomiarów dyfrakcji rentgenowskiej. Dzięki nim mogłem zakwestionować wiarygodność takich dowodów. Dowody na istnienie wytrąceń odpowiedzialnych za obserwację wyższej od pokojowej T_C w raportowanych kryształach GaMnN przyniosły ich bezpośrednie obserwacje eksperymentalne przy użyciu mikroskopu elektronowego. Wyniki prowadzonych przeze mnie pomiarów magnetycznych okazały się ważnym przyczynkiem do toczącej się w tym czasie dyskusji o zasadność wówczas stawianych przez teoretyków założeń w obliczeniach modelowych dotyczących GaN:Mn.

¹ Numery pozycji ze spisu prac autora umieszczonych w załączniku 5 (spis publikacji).

2. Dzięki współpracy z Instytutem Wysokich Ciśnień w Warszawie mogłem badać monokryształy GaN domieszkowane metalami przejściowymi: Mn, Fe, Cr. Wykonane przeze mnie pomiary własności magnetycznych kryształów GaN:Mn dodatkowo domieszkowanego magnezem pozwoliły wykazać istnienie w nich silnej anizotropii magnetycznej (9). Dane z pomiarów magnetycznych poprawnie opisałem stosując obliczenia oparte o model pola krystalicznego, przy założeniu obecności centrów magnetycznych Mn³⁺(d⁴) w krysztale GaN (14). Kolejnym moim sukcesem była obserwacja anizotropii magnetycznej w kryształach GaN domieszkowanych chromem. Pierwsze wyniki pomiarów okazały się być bardzo interesujące, jednak w tym przypadku, ze względu na dużo mniejsza rozpuszczalność jonów Cr w kryształach GaN, otrzymanie w pełni zadowalających wyników pomiarowych stanowiło duże wyzwanie. W celu porównania danych doświadczalnych z obliczeniami modelowymi niezbedne były dalsze, precyzyjniejsze pomiary. Ponownie wróciłem do nich po uzyskaniu nowej partii kryształów i zakupie przez nasza grupę nowego, wysokiej czułości magnetometru typu SQUID. Pomiary zakończyły się sukcesem. Mogłem potwierdzić na reprezentatywnej liczbie mierzonych próbek istnienie anizotropii magnetycznej kryształów GaN:Cr. Moje obliczenia w oparciu o model pola krystalicznego, zakładający występowanie centrów magnetycznych $Cr^{2+}(d^4)$ w GaN, poprawnie opisały wyniki eksperymentalne (31).

3. Oprócz sztandarowych materiałów z grupy III-V tj. kryształów GaN:TM prowadziłem badania własności magnetycznych DMS na bazie innych związków z tej grupy. W szczególności przeprowadziłem badania magnetycznych własności kryształów GaP:Cr, GaAs:Cr wyhodowanych w Instytucie Technologii Materiałów Elektronicznych w Warszawie. W tych materiałach odkryłem występowanie nadprzewodnictwa niskotemperaturowego (20, 25, 35). Początkowo przypisywaliśmy je istnieniu wtrąceń β-Ga, ale nie do końca zrozumiała była dla nas rola obecnej w kryształach domieszki chromu. Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie zachęciło mnie do ponownej analizy wyników wcześniejszych pomiarów magnetycznych GaN:Mn. W rezultacie znalazłem dowody na istnienie niskotemperaturowego nadprzewodnictwa w GaN:Mn hodowanych metoda AMMONO, a wiec w kryształach, które nie były intencjonalnie domieszkowane chromem. To odkrycie skierowało moja uwage na również wcześniej przeze mnie badane kryształy GaN:Cr, tj. te same, w których obserwowałem anizotropię magnetyczną. Pomiary magnetyczne demonstrujące istnienie nadprzewodnictwa w DMS na bazie zwiazków z grupy III-V sa trudne, ponieważ słaby sygnał zwiazany ze nadprzewodnictwa jest przesłaniany prze sygnały: ziawiskiem diamagnetyczny. paramagnetyczny i szczególnie kłopotliwy w niskich polach sygnał od fazy ferromagnetycznej. Niestety, istnienie wytrąceń ferromagnetycznych i antyferromagnetycznych jest typowe dla tej grupy związków. Dzięki starannej selekcji próbek mogłem zaobserwować istnienie fazy nadprzewodzącej w kryształach GaN:Cr (35). Kolejnym sukcesem była obserwacja nadprzewodnictwa w kryształach GaN:Fe. W tych materiałach, ze względu na bardzo małą rozpuszczalność żelaza, udział wytrąceń ferromagnetycznych jest dużo większy niż w przypadku domieszek Mn i Cr.

4. W roku 2003 rozpocząłem pomiary własności magnetycznych organicznych materiałów zawierających poliaryloaminy, syntezowanych prze prof. Irenę Kulszewicz-Bajer z Katedry Chemii i Technologii Polimerów Politechniki Warszawskiej. Ze względu na potencjalne zastosowanie materiałów organicznych w elektronice ostatnio zaczęto coraz większą uwage poświecać półprzewodnikom organicznym. Skoniugowane zwiazki organiczne (wykazujace cechv półprzewodników) stosowane są jako warstwy emisyjne W diodach elektroluminescencyjnych, warstwy aktywne w organicznych tranzystorach polowych lub urządzeniach fotowoltaicznych. Materiały organiczne są atrakcyjne ze względu na elastyczność, rozpuszczalność, przetwarzalność. Jednak dotychczas nie udało się uzyskać związków organicznych wykazujących właściwości magnetyczne. Związek organiczny wykazujący właściwości magnetyczne powinien zawierać jednostki zawierające niesparowane elektrony (źródło spinów) oraz jednostki porządkujące spiny w sposób ferromagnetyczny. W nurt tej nowej tematyki badawczej włączyłem się dzięki współpracy z prof. Ireną Kulszewicz-Bajer, co zaowocowało wspólnie opublikowanymi artykułami (15, 19, 21, 23, 28, 29, 39). W swoich pracach skupiliśmy się na badaniu naprzemiennych poliaryloamin. W polimerach tych spiny były generowane w wyniku domieszkowania segmentu aryloaminowego (utleniania do kationorodników). Spiny były porządkowane magnetycznie dzięki obecności pierścieni metabenzenu, występującego naprzemiennie z jednostkami aryloaminowymi. Istotny udział we wspomnianych pracach stanowią moje pomiary własności magnetycznych i ich interpretacja. W ostatnim czasie skupiliśmy się na badaniu polimerów rozgałęzionych, zawierających jednostki 1,3,5-benzenu oraz jednostki oligoanilinowe o różnej długości koniugacji. Przeprowadzone przeze mnie pomiary magnetyzacji tych związków wykazały, że spiny kationorodników oddziałują ferromagnetycznie tworząc podstawowe stany tripletowe lub kwartetowe. Wykonane przeze mnie obliczenia modelowe poprawnie opisały wyniki pomiarów i pozwoliły wyznaczyć całkę wymiany J = 0.75 meV.

5. W 2010 roku we współpracy z profesorem Zbigniewem Wernerem z Instytutu Problemów Jądrowych w Świerku koło Otwocka rozpocząłem badania własności magnetycznych nowych materiałów kolejnych potencjalnych kandydatów dla spintroniki. Są to tradycyjne półprzewodniki krzem i german oraz związki z grupy III-V domieszkowane metalami przejściowymi metodą implantacji, w tym innowacyjną techniką za pomocą działa plazmowego. Wynikiem tych badań są publikacje (34, 38), budzące spore zainteresowanie środowiska.

6. W ostatnim okresie rozszerzyłem swoje zainteresowania o badania dotyczące własności magnetycznych nano-cząstek. W ramach tej tematyki wykonuję zarówno pomiary eksperymentalne, jak również biorę udział w obliczeniach modelowych superparamagnetyków. Wynikiem tej działalności jest ważna publikacja (36).

7. Udział w konferencjach

Wyniki swoich prac naukowych prezentowałem na dwudziestu sześciu międzynarodowych konferencjach naukowych. (spis prezentacji w załączniku)

8. Pobyty naukowe za granicą

2009 Tygodniowy pobyt naukowy w Centre des Etudes Atomiques Grenoble Francja

9. Nagrody

Nagroda Rektora Politechniki Warszawskiej – Indywidualna stopnia pierwszego za osiągnięcia naukowe w latach 2011-2012.

Nagroda Rektora Politechniki Warszawskiej – Indywidualna stopnia drugiego za osiągnięcia naukowe w latach 2013-2014.

10. Kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich projektach

- 1995/1996 Wykonawca w grancie: "Badanie wpływu rozkładu centrów punktowych na struktury politypowe "Nr 503/051/003/1 realizowany w Instytucie Fizyki PW, Warszawa.
- 1996/1997 Główny wykonawca w grancie: "Badanie struktur politypowych w kryształach o strukturach półprzewodnikowych A^{II}B^{VI}" Nr 503/051/006/1 realizowany na Wydziale FTiMS PW, Warszawa.

1997/1998	Kierownik w grancie PW: Analiza struktur politypowych o jednowymiarowym nieporządku obserwowanych w monokryształach Zn _{1-x} Cd _x Se." Nr 503/051/050/1 realizowany w Wydziale FTiMS PW, Warszawa.
1998/1999	Kierownik w grancie PW: "Symulacja komputerowa rozkładu natężeń dyfrakcyjnych pochodzących od struktur o jednowymiarowym nieporządku" Nr 503/051/017/8 realizowany w Wydziale FTiMS PW, Warszawa.
1999/2000	Główny wykonawca w grancie: "Badanie wpływu rozkładu centrów punktowych na struktury politypowe kryształów A ^{II} B ^{VI} " 503 G 105000280009 realizowany w Instytucie Fizyki PW, Warszawa.
2000/2001	Kierownik w grancie: "Struktury politypowe z jednowymiarowym nieuporządkowaniem warstw" Nr 503 g 1050 00760000 realizowany w Instytucie Fizyki PW, Warszawa.
2000/2001	Wykonawca w grancie KBN: "Otrzymywanie i charakteryzacja magnetycznych azotków metali grupy III" Nr 510G 1050 0022 000. Kierownik prof. nzw. dr hab. L. Adamowicz.
2001-205	Wykonawca: "Ferromagnetic semiconductors and novel magnetic- semiconductor heterostructures for improved knowledge on spintronics" grant FENIKS Nr umowy G5-CT 2001-00535.
2001-2004	Wykonawca w związanym z FENIKSem specjalnym programie badawczym "Półprzewodniki ferromagnetyczne i nowe heterostruktury dla spintroniki" decyzja Nr 115/E-343?SPUB-M/5.PR UE/DZ 255/2001-2003.
2001-2003	Wykonawca w grancie: "Azotek galu o wysokiej wydajności świecenia w obszarze widzialnym jako materiał na płaskie wyświetlacze" Nr 7T08A04420.
2002/2003	Kierownik w grancie: "Analiza struktur warstwowych o jednowymiarowym nieporządku metodą symulacji komputerowych" Nr 503 G 1050 0054000, realizowany w Instytucie Fizyki PW, Warszawa.
2002-2005	Wykonawca w grancie: "Elektronika spinowa nowe materiały dla elektroniki" grant KBN Nr Umowy PBZ-KBN-044/PO3/2001.
2004/2005	Kierownik w grancie: "Zastosowanie metody Monte Carlo do analizy struktur o jedno wymiarowym nieporządku" Nr 503G 1050 002305, realizowany na Wydziale Fizyki PW, Warszawa.
2005-2008	Wykonawca w grancie KBN: "Modelowanie chemiczne polimerów wysoko spinowych" Nr 3 T09A 100 29, kierownik prof. nzw. dr hab. I. Kulszewicz-Bajer
2008-2009	Wykonawca w projekcie współpracy polsko-francuskiej Polonium "Fizyka i chemia polimerów wysokospinowych".
2009-2013	Wykonawca w grancie "Wytwarzanie półprzewodników magnetycznych przy użyciu wysokoenergetycznych impulsów plazmowych" grant NN 507473137
2013	Wykonawca w grancie "Lokalizacja manganu przy użyciu metody cPIXE w germanie implantowanym manganem i wygrzewanym impulsami plazmy" Grant 2787/SPIRIT/2013/O
2011-2014	Wykonawca w grancie NCN: "Skoniugowane związki magnetyczne" UMO-2011/01/B/ST5/03903.

2011-2014 Wykonawca w grancie: "Nanomateriałowe podejście do walidacji teorii dla rozcieńczonych półprzewodników magnetycznych na osnowie azotku galu" Nr grantu NCN: 2011/01/B/ST5/06592.

11. Recenzowanie publikacji w czasopismach międzynarodowych i krajowych

- 1. Ferroelectrics, recenzja manuskryptów: 4
- 2. Philosophical Magazine, recenzja manuskryptów: 2
- 3. Synthetic Metals, recenzja manuskryptów: 2

12. Statystyka dotycząca prac autora

Liczba publikacji w czasopismach indeksowanych w Journal Citation Repor:	
W tym po doktoracie:	40
Indeks Hirscha	10
Liczba cytowań artykułów (wg Web of Science, Science Citation Index):	607
Liczba cytowań bez autocytowań (wg SCOPUS):	604
Liczba cytowań bez autocytowań (wg Web of Science):	540
Liczba cytowań bez autocytowań wszystkich współautorów (wg SCOPUS):	485
Sumaryczny impact factor publikacji wg Journal Citation Report	70.462
Liczba pozostałych publikacji:	9

13. Dydaktyka, popularyzacja fizyki

Politechnika Warszawska

Prowadziłem głównie zajęcia w Centralnym Laboratorium Fizyki, Laboratorium II oraz ćwiczenia rachunkowe do wykładów z fizyki, ćwiczenia wyrównawcze dla studentów z różnych wydziałów Politechniki Warszawskiej. Prowadziłem zajęcia na kursach przygotowawczych dla kandydatów na studia wyższe na Politechnice Warszawskiej.

Sprawowałem nieformalna opiekę naukowa nad dwójką doktorantów prof. S. Podsiadły z Wydziału Chemii Politechniki Warszawskiej w trakcie ich uczestnictwa w pomiarach magnetycznych na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego.

Jestem członkiem Komisji do Przeprowadzania Obrony Prac Dyplomowych na Wydziale Fizyki PW.

Brałem udział w modernizowaniu ćwiczeń w Centralnym Laboratorium Fizyki pisząc materiały uzupełniające do skryptów do ćwiczeń.

Uniwersytet Warszawski

Od roku 1999 do 2007 w ramach współpracy prowadziłem badania naukowe na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 2008-2014 byłem zatrudniony na Uniwersytecie Warszawskim na stanowisku specjalisty naukowo-technicznego, dlatego moja praca ze studentami w Zakładzie Fizyki Ciała Stałego Uniwersytetu Warszawskiego nie miała charakteru formalnego. Tym niemniej bardzo dużo czasu poświęciłem kształceniu studentów wykonujących pomiary magnetyczne w naszej pracowni. Byłem nieformalnym współopiekunem prac licencjackich, magisterskich i doktorskich studentów z Wydziału Fizyki i Wydziału Chemii Uniwersytetu Warszawskiego.

Inna działalność

W roku 2008 prowadziłem warsztaty "Magnetyzm ciał" w XII LO w Warszawie.